



Informator Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych

Nasz rzepak

Nr 2 (67) kwiecień/maj/czerwiec 2023

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 1896-9704

Wycofywanie substancji czynnych insektycydów a problemy ze szkodnikami roślin oleistych



Wywar kukurydziany to (także) doskonała pasza białkowa!

Wolność prawna czy wielki bałagan?

Międzynarodowy Dzień Rzepaku EURORZEPAK 2023

Jeśli jesteś rolnikiem i chcesz osiągać jak najwyższe plony rzepaku lub soi to jest to **aplikacja właśnie dla Ciebie.**



Dzięki LOZ Rzepak Soja łatwo zweryfikujesz, które odmiany sprawdzą się w Twoim gospodarstwie ze względu na lokalizację oraz porównasz zalecane w danym województwie odmiany w zależności od interesującej Cię cechy.

Chcesz sprawdzić przydatność nieznaną Ci odmiany, z której reklamą spotkałeś się w prasie lub internecie? Nic prostszego, skorzystaj z udostępnionej w aplikacji wyszukiwarki!

Wszelkie informacje dotyczące prezentowanych odmian wynikają wprost z zaleceń odmianowych COBORU i aplikacja ma jedynie ułatwiać dostęp producentom do tych informacji dodatkowo pomagając w podejmowaniu decyzji o doborze odmiany.



Nasz rzepak

Szanowni Państwo,

Wegetacja rzepaku w tym sezonie zbliża się powoli do końca. Do tej pory, tj. do pierwszej dekady czerwca, przebieg pogody sprzyjał rozwojowi roślin, a mówimy tu o powierzchni ok. 1,05 mln ha. Łagodna zima nie spowodowała strat mrozowych. Wiosna, choć chłodna, również nie zagroziła roślinom. Rzepak zaczął kwitnąć na początku maja i kwitł około trzech tygodni. Mimo pięknie wyglądających pól, nie był to jednak dobry czas dla oblotu pszczoł. Pszczelarze zgodnie sygnalizują, że z powodu niskich temperatur obloty pszczoł były krótkie, co przełożyło się na mniejsze niż oczekiwano zbiory miodu. A rzepak to roślina nie tylko oleisto-białkowa, ale również podstawowy pożytek dla pszczoł. Do żniw zostało 6-7 tygodni, a większość obszaru Polski boryka się z coraz bardziej dotkliwym brakiem wody. Opady w maju to ok. 15-30 milimetrów, a prognozy na czerwiec też nie zapowiadają znaczących opadów. To widać już na polach, zwłaszcza na słabszych stanowiskach jest już praktycznie po żniwach, bo zasiane tam rośliny po prostu zasychają. Dotyczy to zwłaszcza zbóż, zarówno ozimych, jak i jarych. Rzepak ze względu na długi system korzeniowy na razie sobie radzi, ale dalszy brak opadów przełoży się na małą masę tysiąca nasion, a tym samym na niższy plon.

To są bardzo ważne zjawiska z rolniczego punktu widzenia, ale to co najbardziej spędza sen z powiek rolnikom to sytuacja rynkowa rzepaku i zbóż. Praktycznie od żniw 2022 ceny nasion rzepaku tylko spadają, aby w maju 2023 osiągnąć poziom 50% ceny po żniwach. Prognozy na zbiory 2023 też nie są optymistyczne. Wg terminowych notowań MATIF na sierpień i listopad ceny nie przekroczą 1800,00 zł za tonę. To bardzo niepokojące, biorąc pod uwagę fakt, że na obecne plantacje stosowano nawozy kupione po cenach zupełnie oderwanych od realiów produkcji. Zakupy saletry po 4-5 tys. zł za tonę były niemal powszechne. Spowodowało to gniew rolników i liczne protesty. Gdy w ich wyniku rząd zapowiedział dopłaty do zbóż, jako KZPRiRB, upomnieliśmy się o producentów rzepaku – i udało się. Wszyscy rolnicy, którzy sprzedali rzepak między 1 grudnia 2022, a 15 czerwca 2023 dostaną dopłatę (na dziś jest to 1750,00 zł do hektara). Uczestniczyliśmy w obradach tzw. okrągłego stołu rolniczego. Jako Koalicja na Rzecz Biopaliw i Pasz Białkowych przedstawiliśmy tam propozycję zmian legislacyjnych, które na trwałe zwiększyłyby zapotrzebowanie na surowce rolnicze przeznaczone na biopaliwa. Konsekwentne drażnienie tego tematu doprowadziło do tego, że pod koniec maja sejm uchwalił, a prezydent podpisał ustawę o odnawialnych źródłach energii, gdzie m.in. jest zapis pozwalający na zagospodarowanie na cele biopaliwowe ok. 2,8 mln ton nasion, co razem z zapotrzebowaniem spożywczym tworzy rynek dla blisko 4 mln ton nasion rzepaku. To duży sukces, zwłaszcza gdy borykamy się z problemami ze sprzedażą, a o oferowanych cenach lepiej nie wspominać, bo to jest poniżej cen sprzed wojny ukraińsko-rosyjskiej, a ceny nawozów są ciągle o 50% wyższe. Relacje cenowe rozjeżdżają się więc zupełnie.

Na koniec chce wspomnieć o kolejnej edycji konferencji EURORZEPAK. Zorganizowaliśmy ją w tym roku 18 maja w Minikowie, wspólnie z KPODR w Minikowie i PSPO. Uczestnikami konferencji było ok. 300 rolników fizycznie i kilkuset online. W dyskusji na temat bieżących zagadnień dotyczących roślin oleistych wzięli udział nasi goście z Litwy, Niemiec, Francji, Finlandii, Szwecji i Serbii. Było to udane spotkanie, które zebranych tam rolnikom pozwoliło wyrobić sobie pogląd na europejski wymiar problemów, jakie nas jako polskich rolników dotyczą. Szersza relacja z tego wydarzenia jest również w bieżącym numerze „Naszego Rzepaku”.

Szanowni Państwo, życzymy sobie, aby przebieg pogody do żniw nie zmarnował naszej całorocznej pracy.

Pozdrawiam serdecznie,


Juliusz Młodecki
Prezes Zarządu



Aplikacja powstała ze środków Funduszu Promocji Roślin Oleistych

z inicjatywy ©Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju

oraz we współpracy z Centralnym Ośrodkiem Badania Odmian Roślin Uprawnych.



Szanowni Czytelnicy,

„Zazielenianie” Wspólnej Polityki Rolnej jest już od wielu lat faktem, któremu towarzyszy szereg innych inicjatyw Komisji Europejskiej, w swoim ambitnym założeniu zmierzających do ograniczania wpływu rolnictwa na środowisko naturalne przy jednoczesnym zwiększaniu poziomu bezpieczeństwa jakościowego produkowanej żywności. Jednym z takich działań odbywających się niejako obok kluczowych rozstrzygnięć w ramach kolejnych reform WPR jest proces wycofywania substancji czynnych środków ochrony roślin. Uprawa rzepaku jest wymagająca i, nie da się ukryć, intensywna, co wynika m.in. z ilości oraz skali zagrożeń czyhających na rośliny przez okres prawie 11 miesięcy, w którym znajdują się na polach. Dlatego w bieżącym numerze szeroko podejmujemy kwestię problemów, jakie towarzyszą producentom rzepaku wobec skracania się listy substancji czynnych, a więc *de facto* możliwości skutecznej ochrony plantacji.

Rzepak to, jak wiemy, nie tylko olej, ale także śruta stanowiąca najważniejsze krajowe źródło białka paszowego. Dzięki biopaliwom mamy jednak także wywar kukurydziany, który jak się okazuje, może rosnąć na znaczeniu wobec planowanego wprowadzenia większego udziału bioetanolu w benzynach. Warto przyrzeć się więc innowacjom, jakie mogą polskim hodowcom przynieść projekty naukowe realizowane w Polsce w tym obszarze. O tym w artykule dotyczącym inicjatywy PASZA PRO.

Życzę przyjemnej lektury kolejnego numeru „Naszego Rzepaku”, a wszystkim członkom KZPRiRB pomyślnych zbiorów, bo przecież żniwa tuż za pasem!

Z serdecznymi pozdrowieniami,

Sonia Kamińska-Stępień
Redaktor Naczelna

Nasz rzepak

Nr 2 (67) kwiecień/maj/czerwiec 2023



KZPRiRB

ul. Szkolna 2/4 pok. 403
00-006 Warszawa
e-mail: biuro@kzprirb.pl
www.kzprirb.pl

Prezes Zarządu

Juliusz Młodecki

Redaktor naczelna

Sonia Kamińska-Stępień
ul. Szkolna 2/4 pok. 403
00-006 Warszawa
kom. 604 340 703
e-mail: nasz.rzepak@gmail.com

Skład i druk

Printomato
magda@printomato.pl

Konsultanci naukowci

prof. dr hab. Iwona Bartkowiak-Broda
prof. dr hab. Michał Jerzak
prof. dr hab. Andrzej Kowalski
dr Beata Michalska-Klimczak
prof. dr hab. Marek Mrówczyński
dr inż. Ewa Rosiak
prof. dr hab. Czesław Szewczuk

Za treść ogłoszeń, reklam i artykułów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Z życia Zrzeszenia

Kalendarium KZPRiRB 2023	8
Międzynarodowy Dzień Rzepaku EURORZEPAK 2023	10
Statuetka dla KZPRiRB z podziękowaniem za współpracę z COBORU w ramach PDO	14
Miodowe warsztaty edukacyjne wśród dzieci	15
Uprawa rzepaku na 40 ha. Ceni współpracę z pszczelarzami	16
Miód rzepakowy w kuchni	17
Wyjazdowe posiedzenie Komisji ds. Rejestracji Odmian Roślin Oleistych i Włóknistych	18

Z prac FEDIOL

Doroczna konferencja FEDIOL pod znakiem emisyjności	20
---	----

Informacje rynkowe

Biopaliwa w Polsce z nowym impulsem rozwoju	22
V Edycja Konferencji O-Polski Rynek Rzepaku i Zbóż	24
Druga edycja MOSPILAN TOUR już za nami	24
INNVIIGO ogłasza ważne zmiany	26
Corteva Agriscience wprowadza nową markę substancji czynnej herbicydów Bexoveld™ active	26
Inwestycja Sumitomo Corporation w biorozwiązania do stosowania w rolnictwie	27

Biopaliwa

Wywar kukurydziany to (także) doskonała pasza białkowa!	28
---	----

Z wizytą...

Zabawy w chowanym z ewolucją	32
Z wizytą w zamku rycerzy w Malborku	34

Agrotechnika

Rola odmian rzepaku KWS w opłacalności uprawy	36
Wycofywanie substancji czynnych fungicydów a problemy z patogenami roślin oleistych	38
Wycofywanie substancji czynnych insektycydów a problemy ze szkodnikami roślin oleistych	42

Okiem prawnika

Wolność prawna czy wielki bałagan?	46
------------------------------------	----

Nasze gotowanie, czyli rzepak w kuchni

Placek drożdżowy z owocami	48
Risotto z boczwiną	48

Chwila relaksu

	49
--	----

Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych

Biuro KZPRiRB

Sonia Kamińska-Stępień
Dyrektor Biura
tel. 604 340 703

Ewelina Spłocharska
Dyrektor KZPRiRB
tel. 882 133 153

Kontakty w regionach

OZPR lubelsko-podkarpacko-świętokrzyski
Arkadiusz Drabko
tel. 502 316 833
Marek Kałużyński
tel. 604 061 580
Jan Błaszczuk
tel. 608 162 158

OZPR śląsko-małopolski
Jerzy Hławiczka
tel. 505 022 609
Jan Paweł Zachraj
tel. 698 452 227

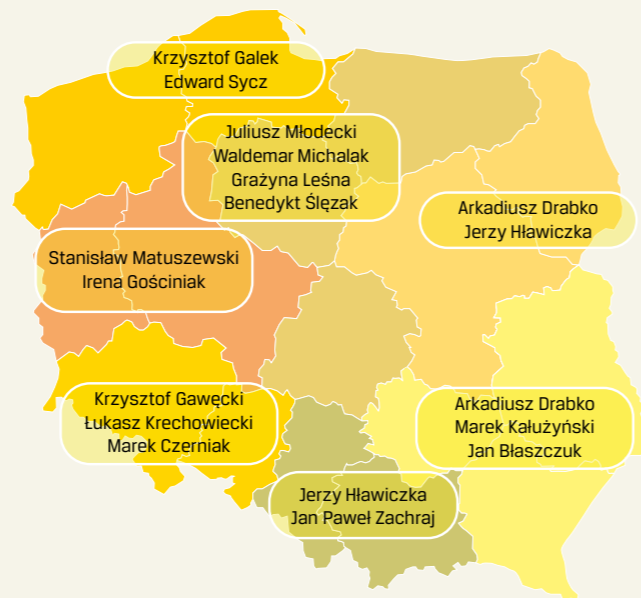
OZPR pomorski, zachodniopomorski
Krzysztof Galek
tel. 600 949 318
Edward Sycz
tel. 513 171 695

OZPR opolsko-dolnośląski
Krzysztof Gawęcki
tel. 600 441 693
Łukasz Krechowicki
tel. 666 021 607
Marek Czerniak
tel. 500 069 199

OZPR mazowiecko-podlaski
Arkadiusz Drabko
tel. 502 316 833
Jerzy Hławiczka
tel. 505 022 609

OZPR wielkopolsko-lubuski
Stanisław Matuszewski
tel. 695 913 677
Irena Gościniak
tel. 605 695 781

OZPR kujawsko-pomorski, warmińsko-mazurski, łódzki
Juliusz Młodecki
tel. 602 397 220
Waldemar Michalak
tel. 660 323 088
Grażyna Leśna
tel. 607 573 522
Benedykt Ślęzak
tel. 502 671 519



Członkowie wspierający





Deklaracja członka Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych (KZPRiRB)

1. Nazwisko i imię (producenta lub przedstawiciela)

.....

2. Rok urodzenia

.....

3. Adres – Województwo

Powiat

Miejscowość

Kod pocztowy

Ulica

Nr

Telefon komórkowy

4. E-Mail

5. W przypadku osoby prawnej nazwa i siedziba

.....

.....

.....

6. Treść statutu KZPRiRB (patrz strona internetowa www.kzprirb.pl) i regulaminu przyjąłem/przyjęłam do wiadomości.

9. Deklaruję składkę członkowską w wysokości uchwalonej przez Walne Zgromadzenie KZPRiRB.

Oświadczam, że jestem producentem rzepaku i/lub roślin białkowych, a wielkość areatu wynosi ha.

Zgodnie z treścią ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U.1997.133.883) art.23 par.1 wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów KZPRiRB.

Zatwierdzono przez Zarząd KZPRiRB

Data i podpis członka

.....

Biuro KZPRiRB: ul. Szkolna 2/4 lok. 403; 00-006 Warszawa

tel. kom. 882 133 153, e-mail: biuro@kzprirb.pl

Rachunek: ING Direct Business w PLN, nr konta: 93 1050 1504 1000 0090 3032 7762

Rolniku – mądrze wybierz odmianę rzepaku



Polska jest jednym z europejskich liderów uprawy rzepaku. W ostatnim czasie nastąpiły ogromne zawirowania związane z cenami nawozów, jak i środków ochrony roślin, ale też mocno wzrosły ceny w skupach. Dlatego wszelkie błędy uprawowe jeszcze bardziej obniżają dochodowość gospodarstwa.

Przebieg pogody czy ceny surowca to czynniki, które znacząco wpływają na powodzenie uprawy rzepaku, lecz niestety nie mamy na nie wpływu. Nie oznacza to, że niczego nie możemy zrobić. W celu zminimalizowania ryzyka i zwiększenia szansy uzyskania dobrych plonów należy profesjonalnie podejść do tych działań, które w dużej mierze wpłyną na plonowanie, ale są zależne od nas, naszych umiejętności i wiedzy. To pozwoli uzyskać z uprawy największy możliwy dochód.

Po pierwsze –
wybór odmiany



Druga istotna kwestia to
wybór kwalifikowanego
materiału siewnego

W Polsce występują spore różnice pod względem glebowym i klimatycznym, a odmiany rzepaku różnie adaptują się do tych warunków. Ilość odmian oferowanych przez firmy handlowe jest ogromna. Często są one zarejestrowane w innym kraju UE i słabo lub wcale nie są przebadane w Polsce.

Chcąc dokonać dobrego wyboru, warto wykorzystać wyniki doświadczeń prowadzonych przez COBORU. Mamy wówczas gwarancję, że odmiany zostały profesjonalnie zbadane i porównane na poletkach doświadczalnych w takich samych warunkach uprawowych, bez wpływu zmienności glebowej czy różnej agrotechniki. Lista Odmian Zalecanych (LOZ) COBORU rekomenduje te, które spośród odmian zarejestrowanych w Polsce, czy w UE, będą miały dużą przydatność do uprawy w warunkach danego województwa. Na tę listę trafiają odmiany, które muszą się wykazać cechami lepszymi od odmian istniejących, a sam fakt, że odmiana jest wpisana na Listę Odmian Zalecanych, świadczy już o jej wysokiej przydatności do uprawy, dużym potencjale plonotwórczym i tolerancji na choroby. Prace hodowlane w rzepaku postępują bardzo dynamicznie, dzięki czemu co roku powstają odmiany coraz plenniejsze i posiadające większą tolerancję na choroby, czy lepszą zimotrwałość. Rotacja odmian jest niemała i warto sugerować się zaleceniami COBORU, wybierając te, które posiadają pożądaną przez nas cechy. Wystarczy wejść na stronę www.coboru.gov.pl, gdzie znajdziemy szczegółową charakterystykę odmian zalecanych w naszym województwie. Jest to darmowa wiedza, z której warto skorzystać.

Zyskujemy dzięki temu gwarancję profesjonalnie zaprawionych nasion, bez zanieczyszczeń, o odpowiedniej zdolności kiełkowania, co przełoży się na lepszą zdrowotność oraz obsadę roślin na polu.

Wciąż wielu rolników wysiewa materiał siewny z własnego rozmnożenia. W przypadku rzepaku nie ma to uzasadnienia, szczególnie przy obecnych cenach surowca i stosunkowo niskiej cenie nasion kwalifikowanych. Więcej w ten sposób tracimy, niż zyskujemy. Szczególnie gdy wysiewamy drugie pokolenie odmian mieszańcowych, musimy mieć świadomość, że wówczas tracimy cechy, które posiadał mieszańiec i maleje efekt heterozji. Plonowanie spada nawet o 20%, zmniejsza się tolerancja na choroby czy zimotrwałość. Warto więc wykorzystać pracę hodowców roślin i czerpać korzyści, jakie daje efekt heterozji, wybierając odmiany mieszańcowe oznaczone F1. Plonowanie takich odmian zrekompensuje nam wyższe nakłady poniesione na zakup nasion.

Stosując się do powyższych zasad, możemy niewielkimi nakładami wpłynąć na zwiększenie plonów, a tym samym opłacalności uprawy rzepaku. Warto to zrobić szczególnie w dobie szalejących kosztów i wysokich cen, jakie możemy uzyskać przy sprzedaży surowca.

Kalendarium KZPRiRB 2023

KWIECIEŃ

- 13 Posiedzenie Podkomisji stałej do spraw realizacji programu zwiększenia wykorzystania polskiego białka roślinnego w paszach, Sejm RP, Warszawa; Krzysztof Gawęcki
- 19 Kongres Polska Wieś XXI, Warszawa; Juliusz Młodecki
- 21 Debata dotycząca wyzwań polskiego rolnictwa spowodowanych wojną w Ukrainie oraz wdrożeniem krajowego Planu Strategicznego dla WPR na lata 2023 – 2027, Bydgoszcz; Juliusz Młodecki
- 24 Posiedzenie Członków Komisji Zarządzającej Funduszem Promocji Roślin Oleistych, Warszawa; Mariusz Olejnik, Marek Kałużyński, Agata Kuczyńska, Ewelina Sptocharska
- 27 Spotkanie organizacji branżowych, KOWR, Warszawa; Ewelina Sptocharska
- 28 Wydanie newsletter Aktualności z rynku rzepaku i biopaliw (nr 4/2023 (94), 28 kwietnia 2023); Sonia Kamińska-Stępień
- Przeprowadzenie akcji promującej uprawę soi w prasie rolniczej
- Przeprowadzenie warsztatów edukacyjnych o miodach i produktach pszczelarskich wśród dzieci na terenie szkół w Lesznie, Komornikach, Kościanie, Środzie Wielkopolskiej i w Wilkowicach w województwie wielkopolskim

MAJ

- 5 Spotkanie online ws. objęcia rolników – przedsiębiorców statusem konsumenckim; Juliusz Młodecki
- 8 Spotkanie Polskiej Koalicji Biopaliw i Pasz Białkowych z MRiRW Robertem Telusem, MRiRW, Warszawa; Juliusz Młodecki
- 9 Walne Zebranie Okręgowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku KZPRiRB z woj. kujawsko-pomorskiego i warmińsko-mazurskiego, Wtelnio
- 11 Promocja miodu rzepakowego w porannym paśmie śniadaniowym – Dzień dobry TVN
- 12 Wyjazdowe posiedzenie Komisji ds. Rejestracji odmian roślin oleistych i włóknistych COBORU, Bunge Polska, Kruszwica; Juliusz Młodecki
- 18 Konferencja pt. „Uprawa rzepaku w świetle aktualnych regulacji prawnych” podczas realizowanego w Minikowie Międzynarodowego Dnia Rzepaku „Eurorzepak 2023”, Minikowo; Juliusz Młodecki, Irena Gościński, Stanisław Matuszewski, Benedykt Ślęzak, Ewelina Sptocharska
- 18 Organizacja stoiska edukacyjno-degustacyjnego z miodami KZPRiRB podczas realizowanego w Minikowie Międzynarodowego Dnia Rzepaku „Eurorzepak 2023”
- 23 Wspólne posiedzenie Komisji ESK i RRW, Sejm, Warszawa; Juliusz Młodecki
- 24 „O-polski rynek rzepaku i zbóż”, Prószków k/Opola
- 31 Aktualności z rynku rzepaku i biopaliw (nr 5/2023 (95), 31 maja 2023); Sonia Kamińska-Stępień

- Przeprowadzenie akcji promującej miód rzepakowy w prasie kobiecej
- Przeprowadzenie akcji promującej miód rzepakowy w Programie 1 Polskiego Radia
- Poparcie Wspólny Apel sektorów finansowego i rolniczego do Posłów na Sejm RP ws. skutków ew. rozszerzenia przepisów o ochronie konsumenckiej na rolników na mocy ustawy o konsumenckiej pożyczce lombardowej

CZERWIEC

- 6 II Spotkanie rolników na poletkach rzepaku, pszenicy i jęczmienia KZPRiRB, Plebania Wola; Jan Błaszczuk, Arkadiusz Drabko, Marek Kałużyński, Grażyna Leśna, Waldemar Michalak, Krzysztof Mleczko, Ewelina Sptocharska
- 6 Organizacja rzepakowego stoiska edukacyjno-degustacyjnego KZPRiRB podczas realizowanego w Plebani Wola II Spotkania Rolników
- 6 XXV lat Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego (PDO) prowadzona przez COBORU, Augustów; Krzysztof Gawęcki, Mariusz Olejnik
- 14 V Ogólnopolska Giełda Rzepaczano-Zbożowa Top Agrar „Otwarcie na handel z Ukrainą zmieniło obraz polskiego rynku rzepakowego i zbożowego. Czy w nadchodzącym sezonie 2023/24 poradziemy sobie z naporem surowców ze Wschodu?”, Licheń Stary; Juliusz Młodecki
- 15 Międzynarodowym Forum Rolnictwa Regeneratywnego BIO_REACTION, Kórnik k. Poznania; Krzysztof Gawęcki
- 16 XVIII Spotkania na demonstracyjnych polach rzepaku, pszenicy, soi i kukurydzy KZPRiRB, Wiszniów; Juliusz Młodecki, Szymon Kuczyński, Jan Błaszczuk, Agata Kuczyńska, Ewelina Sptocharska
- 16 Organizacja sojowego stoiska edukacyjno-degustacyjnego KZPRiRB podczas realizowanych w Wiszniowie XVIII Pól Demonstracyjnych
- 21 Przedzniwne spotkanie Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju z Krajową Izłą Biopaliw oraz Krajowym Zrzeszeniem Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, Natolin koło Grodziska Mazowieckiego; Juliusz Młodecki, Ewelina Sptocharska
- 29 Posiedzenie Copa-Cogeca, Bruksela; Juliusz Młodecki
- Wydanie newsletter Aktualności z rynku rzepaku i biopaliw (nr 6/2023 (96), czerwiec 2023); Sonia Kamińska-Stępień
- Wydanie Informatora KZPRiRB Nasz Rzepak nr 2 (67) kwiecień/maj/czerwiec 2023; Sonia Kamińska-Stępień
- Przeprowadzenie akcji promującej miód rzepakowy w prasie kobiecej
- Przeprowadzenie promocji wyboru kwalifikowanego materiału siewnego rzepaku w prasie rolniczej
- Wydanie broszury Soja – 10 najważniejszych aspektów uprawy – Ewelina Sptocharska



WYBIERZ NASIONA RZEPAKU ZAPRAWIONE LUMIPOSĄ

Lumiposa™ 625 FS

INSEKTYCYDOWA ZAPRAWA NASIENNA

- chroni uprawę przed najgroźniejszymi szkodnikami od najwcześniejszej fazy wzrostu roślin
- szybkie działanie ogranicza stopień uszkodzeń roślin
- widocznie silniejsze rośliny na starcie wegetacji z lepszym wigorem
- bardzo wysoka skuteczność przeciwko śmietce kapuścianej
- bezpieczna dla nasion, jak i owadów pożytecznych i zapylających

#2023roknowosciCorteva

Więcej na corteva.pl



®.™ Znaki towarowe należące do Corteva Agriscience i jej podmiotów stowarzyszonych. ©2023 Corteva.

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj środków bezpieczeństwa zamieszczone w etykiecie.

EURO RZEPAK MINIKOWO



Międzynarodowy Dzień Rzepaku EURORZEPAK 2023 Minikowo 18 maja 2023 r.

Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie oraz Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju zorganizowali Międzynarodowy Dzień Rzepaku EURORZEPAK 2023. Podczas wydarzenia rozmawiano na temat wyzwań stojących przed producentami rzepaku w związku z aktualnymi regulacjami prawnymi oraz sytuacją na rynkach światowych.

Polscy rolnicy w ostatnich miesiącach zmagali się z licznymi wyzwaniami w produkcji rzepaku ozimego, a wszystko wskazuje na to, że w przyszłości będzie ich zdecydowanie więcej. W okresie transformacji niezbędny jest dostęp do najnowszej wiedzy i informacji, stąd warto było spotkać się na Międzynarodowym Dniu Rzepaku EURORZEPAK. Tegoroczna edycja odbyła się 18 maja 2023 w Minikowie, gdzie razem ze specjalistami, naukowcami i producentami rolnymi rozmawiano na temat wyzwań, trendów i osiągnięć związanych z uprawą rzepaku.

Oficjalnego otwarcia wydarzenia dokonał Juliusz Młodecki – prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, a także Ryszard Kamiński – dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie oraz Adam Stępień – Dyrektor Generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju. Wspólnie z organizatorami wydarzenie otworzył również Janusz Kowalski – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Na wstępie, Janusz Kowalski podkreślił istotną rolę polskiego rolnictwa na rynkach europejskich. Minister Kowalski w swoim wystąpieniu wskazał na konieczność zwiększenia udziału polskich producentów rzepaku w produkcji biodiesla oraz rozwoju sektora biogazowego i spółdzielni energetycznych w Polsce. Dodatkowo przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi podsumował prace nad ramami prawnymi dotyczącymi wykorzystania biopaliw w Polsce, a także zaprosił przedstawicieli branży rolnej do współpracy przy tworzeniu nowych regulacji prawnych dotyczących biogazowni i wykorzystania biopaliw.

Następnie głos zabrał Jan Krzysztof Ardanowski – Poseł na Sejm Ziemi Dobrzyńskiej oraz Przewodniczący Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. W swoim przemówieniu wskazał ogromne znaczenie rzepaku ozimego w zmianowaniu oraz stabilizacji dochodów rolników. Podkreślił również bardzo ważną rolę

oleju rzepakowego, a także białka pozyskiwanego z rzepaku.

Kolejnym punktem panelu rzepakowego był wykład wprowadzający dr. Jerzego Plewy, niezależnego eksperta i byłego Dyrektora Generalnego Komisji Europejskiej ds. Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich. W swoim wystąpieniu prelegent skupił się na szansach i wyzwaniach dla sektora roślin oleistych w kontekście Zielonego Ładu i Planu Strategicznego WPR. Ekspert w swojej prezentacji przedstawił kompleksowy wpływ decyzji i strategii Komisji Europejskiej oraz polskiej administracji na przyszłość sektora roślin oleistych w Polsce. Według prelegenta ważne jest właściwe podejście do pakietu inicjatyw zebranych w ramach Europejskiego Zielonego Ładu i nowej Wspólnej Polityki Rolnej. Błędne decyzje mogą wpłynąć na mniejszą konkurencyjność polskiego rolnictwa i sektora roślin oleistych.

W ramach panelu rzepakowego nie mogło zabraknąć aspektów agrotechnicznych, które poruszyła prof. dr hab. inż. Małgorzata Szczepanek z Politechniki Bydgoskiej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich, prezentując wykład pt. „Wyzwania i perspektywy w produkcji rzepaku”. Bazując na danych z USDA prognozowana światowa wielkość produkcji rzepaku w sezonie 2022/2023 wyniesie 87,3 miliona ton, co stanowi rekord biorąc pod uwagę dane z ostatnich pięciu sezonów. Napięty bilans na rynku roślin oleistych mocno oddziałuje na końcowe ceny rzepaku ozimego, które rolnicy widzą w skupach. Według prof. Szczepanek, poza aspektem ekonomicznym do głównych wyzwań w produkcji rzepaku ozimego można zaliczyć: zmiany klimatyczne, ochronę roślin, odmiany, ekoschematy, optymalizację nawożenia czy cyfryzację rolnictwa. W ostatnim czasie szczególnie problematyczne okazuje się wycofywanie kolejnych substancji aktywnych przez Komisję Europejską bez zapewnienia właściwych alternatyw. Presja ze strony agrofagów ciągle rośnie, a przez ryzyko uodparniania się kolejnych pa-

togenów potrzebne są szybkie osiągnięcia w hodowli odpornościowej.

Nieodzownym punktem Międzynarodowego Dnia Rzepaku była debata ekspercka, podczas której przedstawiciele organizacji producentów roślin oleistych zrzeszonych w Copa-Cogeca oraz European Oilseed Alliance rozmawiali na temat perspektyw uprawy rzepaku w Europie. Udział w debacie wzięli: Lennart Nilsson z Federacji Szwedzkich Rolników (LRF), Max Schulman z fińskiego Centralnego Związku Producentów Rolnych i Właścicieli Lasów (MTK), Stephan Arens z niemieckiego Związku Promocji Roślin Oleistych i Białkowych (UFOP e.V.) Claude Soude z francuskiej Federacji Producentów Nasion Oleistych i Białkowych (FOP), Adam Stępień z Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju (PSPO), a także Juliusz Młodecki, prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych (KZPRIRB). Na początku debaty każdy z prelegentów przedstawił aktualną sytuację na rynku i w uprawach rzepaku. Przedstawiono problemy napotkane w obecnym sezonie wegetacyjnym, perspektywy dla tegorocznych zbiorów oraz obszar uprawy. Lennart Nilsson w swoich wypowiedziach skupił się na efektywnym wykorzystaniu rzepaku w sektorze rolno-spożywczym oraz konieczności poszukiwania nowych alternatyw w walce z najgroźniejszymi patogenami rzepaku ozimego. Max Schulman zwrócił uwagę, że produkcja rzepaku ma aspekt wielowarstwowy, a wszystko zaczyna się od gleby i właściwego doboru odmian. Poruszył również kwestie związane z planowaną zmianą rozporządzenia w sprawie zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin (SUR) i podkreślił, że nowe akty prawne proponowane przez Komisję Europejską stanowią duże ryzyko dla produkcji roślin oleistych, gdzie bez właściwej oceny skutków trudno mówić o racjonalnych zmianach dla sektora rolnego, dlatego konieczny jest ciągły dialog i pokazywanie perspektywy europejskich rolników. Wartościowa dyskusja odbyła się również na temat biopaliw, podczas której Stephan Arens zwrócił uwagę nie tylko na plany Komisji Europejskiej, ale także na rzeczywistość związaną z koniecznością dekarbonizacji prawie 300 milionów pojazdów w Unii Europejskiej. Jednym z liderów branży biopaliwowej w Unii Europejskiej jest Francja, Claude Soude poka-

zał na realnych przykładach, że nad Sekwaną wykorzystywane są całe możliwości branży biopaliwowej, przez coroczną produkcją rzepaku ozimego utrzymuje się na stabilnym poziomie 1,3 mln ha. W debacie nie zabrakło również głosu z Polski. Adam Stępień pokazał, że wzrost arealu rzepaku ozimego w ostatnich 20 latach nie byłby możliwy bez biopaliw. Jednak biorąc pod uwagę napięty bilans produkcji roślin oleistych na świecie, potrzebne są nowe rozwiązania w Polsce, które będą stanowiły koło napędowe zarówno dla branży olejarskiej, jak i producentów rzepaku. Aktualnie prowadzone są prace nad zwiększeniem w praktyce ilości biopaliw i stabilizacji popytu na krajowe biopaliwa. Ograniczanie możliwości realizacji obowiązkowego dolewu biokomponentów do paliw tylko biopaliwami konwencyjnymi może zapewnić zbyt rzepaku na biopaliwa w Polsce na poziomie co najmniej 2,2 milion ton nasion. W trakcie debaty wielokrotnie głos zabierał również Juliusz Młodecki, który w swoich wystąpieniach wskazywał na konieczność racjonalnego podejścia do produkcji rzepaku i budowania właściwych postaw społecznych związanych z dostępem do taniej i zdrowej żywności, którą rolnicy produkują przy zachowaniu najwyższych standardów.

Panel rzepakowy podczas Międzynarodowego Dnia Rzepaku EURORZEPAK 2023 w Minikowie stanowił doskonałą okazję do zdobycia wiedzy oraz wymiany poglądów przez producentów rzepaku, a także pozostałych roślin oleistych nie tylko z Polski, lecz również z innych krajów europejskich. Dzielenie się swoimi doświadczeniami w tak szerokim gronie było okazją do przyjrzenia się uprawie z perspektyw różnych rynków i praktyk. Rzepak jest jedną z najważniejszych upraw w Polsce, jednak tegoroczny niełatwy sezon postawił wiele wyzwań zarówno dla polskich, jak i europejskich rolników. Dlatego niezbędne jest przełożenie najważniejszych wniosków z panelu rzepakowego podczas EURORZEPAKU na realne rozwiązania dla sektora roślin oleistych, jak również dalsze promowanie rzepaku jako jednej z najważniejszych upraw w Unii Europejskiej.

Informacja prasowa sfinansowana
z Funduszu Promocji Roślin Oleistych
KZPRIRB



W wyniku międzynarodowej debaty sformułowano następujące wnioski i rekomendacje:

1. Rzepak ozimy jest bardzo ważną rośliną w płodozmianie zapewniającą bioróżnorodność wpisującą się w założenia europejskiej strategii od pola do stołu.
2. Z przerobu nasion rzepaku uzyskiwana jest śruta rzepakowa, która stanowi niezbędny krajowy komponent białkowy dla realizacji planu białkowego, zakładającego zmniejszenie uzależnienia Europy od importu śruty sojowej.
3. Skala produkcji biopaliw stanowi kluczowy element stabilizujący popyt na nasiona rzepaku i zwiększający produkcję rodzimego białka roślinnego w postaci makuchu lub śruty rzepakowej.
4. Rzepak ozimy ma ogromne znaczenie prośrodowiskowe jako najważniejsza roślina miododajna i niezastąpiony element krajobrazu.
5. Doświadczenia związane z otwarciem europejskiego rynku dla produktów rolnych z Ukrainy, w tym rzepaku, powinny stanowić podstawowy element strategii państw UE dla przyszłej integracji Ukrainy z Unią Europejską. Niezbędna jest tu solidarność wszystkich krajów UE.

Sygnatariusze



Polska

Krajowe Zrzeszenie
Producentów Rzepaku
i Roślin Białkowych
(KZPRiRB)

Juliusz Młodecki



Szwecja

Federacja Szwedzkich
Rolników
(LRF)

Lennart Nilsson



Finlandia

Centralny Związek
Producentów Rolnych
i Właścicieli Lasów
(MTK)

Max Schulman



Niemcy

Związek Promocji Roślin
Oleistych i Białkowych
(UFOP)

Stephan Arens



Francja

Federacja Producentów
Nasion Oleistych
i Białkowych
(FOP)

Claude Soude



Polska

Polskie Stowarzyszenie
Producentów Oleju
(PSPO)

Adam Stępień



Juliusz Młodecki, KZPRiRB – Polska

Od wielu lat przewodniczy największej organizacji rolniczej w Polsce reprezentującej bezpośrednio interesy producentów rzepaku i roślin wysokobiałkowych – KZPRiRB. Od wielu lat, jako członek izb rolniczych, reprezentuje Krajową Radę Izb Rolniczych i nasze stowarzyszenie na licznych posiedzeniach grupy roboczej, konferencjach i sesjach Copa Cogeca oraz innych międzynarodowych forach poświęconych roślinom oleistym, strączkowym, biopaliwom i ochronie roślin. Jego głęboka wiedza na temat problemów sektora rolniczego w UE oraz osobiste zaangażowanie sprawiają, że Juliusz jest dobrze znany w środowisku rolniczym w Polsce, jak również jest aktywnym członkiem European Oilseed Alliance. Wiceprzewodniczący Grupy Roboczej ds. Roślin Oleistych i Białkowych Copa Cogeca.



Lennart Nilsson, LRF – Szwecja

Rolnik gospodarujący na środkowo-zachodnim szwedzkim wybrzeżu między miastami Halmstad i Falkenberg. Wraz z żoną i szwagrami uprawia około 200 hektarów ziemi ornej i kolejne 100 ha pastwisk. Prowadzi gospodarstwo mieszane z roślinami uprawnymi i bydłem, główne uprawy to rośliny pastewne, pszenica, jęczmień i rzepak. Prowadzi również działalność kontraktową. Członek zarządu krajowego Federacji Szwedzkich Rolników, LRF, oraz członek prezydium Cogeca. Przewodniczący Grupy Roboczej ds. Roślin Oleistych i Białkowych Copa Cogeca.



Max Schulman, MTK – Finlandia

Dorastał na rodzinnej farmie, którą przejął w 1986 roku. Stor-Tötär Gård, to stare rodzinne gospodarstwo łączące grunty orne i leśne w południowo-zachodniej Finlandii, które jest w rodzinie od około 400 lat.

Przez ostatnie 15 lat pracował w Centralnym Związku Producentów Rolnych i Właścicieli Lasów (MTK) jako doradca ds. zbóż, nasion oleistych i roślin białkowych.

Max był przewodniczącym 2013-2019 grupy roboczej ds. zbóż w Copa Cogeca. Jest członkiem EU Arable Crops Market Observatory oraz w latach 2018-2020 przewodniczącym grupy dialogu obywatelskiego, Arable Crops. Przewodniczący VYR the Finnish Grain Committee, 2018-2021. Przewodniczący Okrągłego Stołu Agri Food Chain w sprawie PPP 2020 – oraz wiceprzewodniczący WG Fitosanitarnej Copa Cogeca od 2021 r.



Stephan Arens, UFOP – Niemcy

W latach 2006-2011 pełnił funkcję Senior Policy Adviser, Conservative Parliamentary Group w niemieckim Bundestagu, odpowiadając za kwestie polityczne związane z rolnictwem i ochroną konsumentów.

Od stycznia 2012 r. jest dyrektorem zarządzającym UFOP e.V. (Union for the Promotion of Oil- and Protein-Plants), która reprezentuje polityczne interesy przedsiębiorstw, związków i instytucji zajmujących się produkcją, przetwórstwem i obrotem krajowymi roślinami oleistymi i białkowymi. Wiceprzewodniczący grupy roboczej „Rośliny Oleiste i Białkowe” Copa Cogeca.



Claude Soudé, FOP – Francja

Zastępca dyrektora FOP (Francuskiej Federacji Producentów Roślin Oleistych i Białkowych) od 2015 r., oprócz WPR i kwestii międzynarodowych Claude jest również odpowiedzialny za biopaliwa. Podejście europejskie pozostaje w centrum jego działalności, ponieważ został sekretarzem generalnym Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Nasion Oleistych i Roślin Białkowych (EOA). Jest również wiceprzewodniczącym grupy roboczej ds. bioenergii, biotechnologii i produktów nieżywnościowych Copa Cogeca, zjednoczonego głosu rolników i spółdzielni rolniczych w Unii Europejskiej.



Adam Stępień, PSPO – Polska

Dyrektor Generalny Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju.

Statuetka dla KZPRiRB z podziękowaniem za współpracę z COBORU w ramach PDO

Dnia 6 czerwca 2023 r., na uroczystej Gali z okazji Jubileuszu XXV-lecia funkcjonowania Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego (PDO) w Polsce, Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych otrzymało od Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych (COBORU) statuetkę z podziękowaniami za współpracę.



Porejestrowe Doświadczalnictwo Odmianowe (PDO) zostało utworzone bezpośrednio na potrzeby praktyki rolniczej, a jego głównym celem jest dostarczenie rolnikom obiektywnej informacji o przydatności odmian roślin rolniczych do uprawy w poszczególnych rejonach glebowo-klimatycznych Polski. Dzięki funkcjonowaniu PDO oraz rekomendacji odmian postęp odmianowy tworzony przez krajowe i zagraniczne placówki hodowlane jest efektywnie wykorzystywany w praktyce rolniczej.

Statuetkę odebrał Krzysztof Gawęcki, Wiceprezes Zarządu KZPRiRB, który otrzymał również podzięko-

wanie od Dyrektora COBORU, Prof. dr. hab. Henryka Bujaka, za zaangażowanie i pomoc w realizacji Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego.

Krzysztof Gawęcki przekazał natomiast, na ręce Dyrektora COBORU, grafikę wykonaną techniką litograficzną z serdecznymi gratulacjami i wyrazami uznania od Zarządu KZPRiRB z okazji Jubileuszu.

Serdecznie dziękujemy za owocną współpracę i statuetkę oraz jeszcze raz gratulujemy ćwierćwiecza działalności PDO.

KZPRiRB

Miodowe warsztaty edukacyjne wśród dzieci

W pięciu szkołach podstawowych w województwie wielkopolskim, w klasach 1-3 Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych wraz z Fundacją Rozwoju Rolnictwa Terra Nostra w kwietniu przeprowadziło warsztaty edukacyjne.

Warsztaty były w formie stacjonarnych zajęć ekspresyjno-eksperymentalnych w ramach projektu „Działanie edukacyjne w placówkach szkolnych – miody i inne produkty pszczelarskie – edycja 2” finansowanego z Funduszu Promocji Roślin Oleistych. W ramach zajęć dzieciom odtworzono filmik edukacyjny. Następnie edukatorzy



KZPRiRB i FTN pokazywali różne rodzaje miodów ze wskazaniem na różnice i podobieństwa. Dzięki temu mali amatorzy takoci dowiedzieli się:

- jakie są różnice i podobieństwa między jego poszczególnymi wariantami,
- kiedy powstają,
- jaką mają konsystencję.

Uwolnij siłę nasion!



BUTEO Start wzmacnia rzepak od samego początku:

- // **skuteczna** ochrona przed wczesnym pojawem szkodników aż do fazy 3 – 4 liści
- // **świetny** wzrost roślin i rozwój plantacji
- // **selektywność** w stosunku do pszczoł i rośliny uprawnej

600 294 400

Zapytaj o nasiona Dekalb i środki ochrony roślin Bayer



Buteo® Start 480 FS – ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć szczególną uwagę na stosowane zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i symbole ostrzegawcze umieszczone w etykietach oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.

Bayer Sp. z o.o., tel. 22 572 36 12
Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa

www.agro.bayer.com.pl

Dodatkowo dzieciom zostały przedstawione przyrządy przydatne w spożywaniu miodu, np. nabierak, czy łyżka. Uczniowie dowiedzieli się także o prawidłowym nabieraniu, przechowywaniu i wykorzystywaniu miodu. Uczestnicy zapoznali się również z innymi produktami pszczelimi: woskiem, pyłkiem kwiatowym, pierzgą czy propolisem. Praktyczna część warsztatów kończyła się:

- wykonaniem doświadczenia, w którym dzieci sprawdzały rozpuszczalność naturalnych miodów,
- zaprezentowaniem stroju pszczelarza;
- wykonaniem „tańca pszczoł”;
- przygotowaniem przez uczestników wyjątkowej świeczki z plastra wosku pszczelego;
- otrzymaniem degustacyjnego 70 gramowego słoiczka miodu wielokwiatowego do zabrania do domu;
- otrzymaniem zeszytu zadań „MIODZINKI I SPÓŁKA – czyli co w ulu bzyczy?” stworzonego dla dzieci w wieku 6-10 lat, umożliwiającego usystematyzowanie zdobytej wiedzy.



Celem projektu była edukacja dzieci, ich rodziców i opiekunów oraz nauczycieli wraz z pracownikami szkół, zwiększająca wiedzę o jakości i cechach miodów, a także produktów pszczelich. W tej edycji warsztaty zostały przeprowadzone wśród blisko 1400 dzieci z klas 1-3, w pięciu szkołach podstawowych: m.in. w Lesznie, Komornikach, Kościanie, Środzie Wielkopolskiej i w Wilkowicach. Zasięg całego działania to około 4,2 tys. osób. Łącznie w dwóch edycjach zasięg działania przekroczył 8 tys. osób.

Serdecznie dziękujemy członkom Zarządu KZPRiRB – pani Irenie Gościńiak i panu Stanisławowi Matuszewskiemu za zaangażowanie w realizację projektu oraz udział w warsztatach.

Jesienią planowane jest przeprowadzenie warsztatów w innych województwach – lubelskim, opolskim i warmińsko-mazurskim.

KZPRiRB

Uprawia rzepak na 40 ha. Ceni współpracę z pszczelarzami



- Wydaje mi się, że współpraca z pszczelarzami czy obecność pszczół na plantacji jest tak naturalna, że to w ogóle nie podlega dyskusji – zaznacza Juliusz Młodecki, prezes KZPRiRB, przede wszystkim jednak rolnik – producent rzepaku.

Ziemia pana Juliusza uprawiana jest w sposób tradycyjny. – Podstawą przygotowania pola pod zasiewy jest orka, a potem zestaw uprawek przygotowawczych do siewu, oczywiście z jak najmniejszą ilością przejazdów ze względów: po pierwsze – na koszty, po drugie – na gospodarowanie wodą – tłumaczy rolnik. Na tym nie kończy. – Dobra praktyka rolnicza polega u mnie na tym, że po pierwsze – stosowany jest płodozmian, czyli następstwo roślin, które powoduje, że nie ma dominującej roli zbóż, czyli nie przychodzi one zbyt często po sobie, bo to jest największy problem. Druga zasada jest natomiast taka, jeśli mówimy o ochronie – działaniach prośrodowiskowych, że wszystkie zabiegi chemiczne są wykonywane tylko wtedy, kiedy jest to niezbędne – podkreśla nasz rozmówca.

Pasieki integralną częścią plantacji rzepaku

Pasieki stanowią integralną część plantacji rzepaku pana Juliusza. – Wydaje mi się, że współpraca z pszczelarzami czy obecność pszczół na plantacji jest tak naturalna, że to w ogóle nie podlega dyskusji – zaznacza gospodarz. – Już od ładnych kilkunastu lat współpracuje z lokalnym pszczelarzem (Andrzejem Kusiem i jego synem Piotrem – przyp.red.), który wystawia ule na moich plantacjach. Odnoszę wrażenie – przynajmniej tak to wygląda z mojego punktu widzenia – że ta współpraca jest tak naturalna i tak oczywista, że nie wymaga specjalnego komentarza z mojej strony – podkreśla prezes KZPRiRB.

Obecność pszczół na polu to same korzyści – z takiego założenia wychodzi Juliusz Młodecki, prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, przede wszystkim jednak rolnik – producent rzepaku, który od kilkunastu lat współpracuje z lokalnymi pszczelarzami.



GOSPODARSTWO PANA JULIUSZA ZNAJDUJE SIĘ W MIEJSCOWOŚCI RADZICZ K. NAKŁA NAD NOTECIĄ W WOJ. KUJAWSKO-POMORSKIM.

LICZY 160 ha.

STRUKTURA ZASIEWÓW PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

- 40 ha RZEPAKU,
- 40 ha BURAKÓW CUKROWYCH,
- 80 ha ZBÓŻ.

TE OSTATNIE STANOWIĄ BAZĘ PASZOWĄ DLA ŚWIŹ. NASZ BOHATER ZAJMUJE SIĘ BOWIEM CHOWEM TRZODY CHLEWNEJ.

Lokalizację pasiek rolnik ustala z pszczelarzami. – To miejsce, które wspólnie wyznaczyliśmy, jest bardzo komfortowe. Przede wszystkim z łatwym dojazdem i dostępem do pasiek – mówi Piotr Kuś.

Bezpieczeństwo zapylaczy przede wszystkim

Pan Juliusz zwraca uwagę na to, że stosowanie środków ochrony rzepaku w fazie kwitnienia wiąże się z następującą sprawą: – Ważna jest precyzja. Nie robię tego w czasie oblotu pszczół. Czekam, aż on się zakończy. To jedyna potrzeba, którą muszę zrealizować, aby nie narażać mojego zaprzyjaźnionego pszczelarza i jego pszczół na jakieś jakieś komplikacje. Na ten sam aspekt uczuła Piotr Kuś: – Oblot pszczół bywa nierównomierny. Jednego dnia potrafią być one aktywne do godz. siódmej wieczorem, innego do ósmej wieczorem. Przede wszystkim zależy to od pogody. Gdy mamy więc wątpliwości, czy ta aktywność się zakończyła, warto zadzwonić do lokalnego pszczelarza.

Rolnik zwraca też uwagę na same ŚOR w kontekście bezpieczeństwa zapylaczy: – Preparaty – insektycydy, które stosujemy w rolnictwie generalnie nie są szkodliwe dla pszczół. Najważniejsza kwestia to jest moment ich stosowania. Bo jeśli stosujemy insektycydy na roślinach niekwitnących, to jest to mniejszy problem, i tam zagrożenia nie ma, ale, jeśli stosujemy na roślinach kwitnących – takich, jak właśnie rzepak czy rośliny bobowate, to trzeba zachować okresy ka-

rencji, ale również okresy stosowania środka – wtedy, kiedy nie ma oblotu pszczół – czyli w nocy i tutaj, co jest także ważne, nie można powiedzieć nic o godzinie stosowania, bo jednego dnia może to być szósta wieczorem, a jednego dnia trzeba to robić o dziewiątej. – W związku z tym pan Juliusz apeluje do wszystkich, pomstujących na farmerów pracujących w polu po godz. dziesiątej wieczorem. – Radzę im się zastanowić, dlaczego rolnik tak robi. Nie dlatego, że on lubi sobie w nocy pojeździć traktorem po polach, tylko dlatego, że chce zadbać o bezpieczeństwo owadów zapylających – zaznacza prezes KZPRiRB.

Rola pszczół nieoceniona

Korzyści z dobrej współpracy na linii rolnik-pszczelarz, jest wiele, choć, jak przyznaje gospodarz, trudno mu to ująć w ramy czy liczby. – Pszczoły są niezbędnym elementem naszego środowiska. Jeśli my – jako rolnicy uprawiający rzepak, możemy przyczynić się do tego, żeby ta współpraca i to naturalne współdziałanie funkcjonowało, to już jest to ogromna korzyść zarówno dla środowiska – zaznacza farmer. – Nie potrafię wyliczyć w sposób materialny tych korzyści. To zrobili już za mnie naukowcy (...). Obecność pszczół na plantacjach wpływa na stopień zapylenia roślin. Naukowcy przeliczyli to na konkretne złotówki. Myślę, że ten pierwszy argument, który przytoczyłem wcześniej, jest znacznie ważniejszy z mojego punktu widzenia – dodaje.

Marianna Kula



Piotr Kuś (po lewej) i Andrzej Kuś – pszczelarze współpracujący z Juliuszem Młodeckim

Miód rzepakowy w kuchni



11 maja 2023 r. Sebastian Olma, zwycięzca II edycji Top Chef, przygotował w kuchni Dzień Dobry TVN dania z wykorzystaniem miodu rzepakowego:

1. Tartę miodową z orzechami i bitą śmietaną
2. Koktajl z miodem rzepakowym, kurkumą i imbiem na wodzie kokosowej
3. Łososia pieczonego w miodzie z młodymi marchewkami i limonką

W czasie przygotowania szef kuchni opowiadał o walorach miodu. Podkreślał, że miód rzepakowy jest naturalnym źródłem energii, a także substancji korzystnych dla naszego zdrowia. Ponadto ma delikatny smak, a po krystalizacji pozostaje kremowy, ma miękką konsystencję, idealną do rozsmarowywania. Serdecznie zapraszamy do obejrzenia materiału wideo.

Sfinansowano z Funduszu Promocji Roślin Oleistych

Wyjazdowe posiedzenie Komisji ds. Rejestracji Odmian Roślin Oleistych i Włóknistych

W dniu 12 maja 2023 r. na terenie Zakładu Produkcyjnego firmy Bunge w Kruszwicy i Zakładu Doświadczalnego Oceny Odmian (ZDOO) w Głębokim należącego do Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Chrzęstawie odbyło się wyjazdowe posiedzenie członków Komisji ds. Rejestracji Odmian Roślin Oleistych i Włóknistych.



W spotkaniu, poza członkami Komisji ds. Rejestracji Odmian Roślin Oleistych i Włóknistych, z przewodniczącym prof. dr hab. Markiem Mrówczyńskim na czele i reprezentantami COBORU z Centrali COBORU i Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Chrzęstawie uczestniczyli m.in. Pan Tomasz Wika – Członek Zarządu, Dyrektor ds. Agrobiznesu Bunge Polska S.A., Pan Przemysław Stępiak – Dyrektor Zakładu Produkcyjnego w Kruszwicy, prof. dr hab. Roman Kierzek – Dyrektor Instytutu Ochrony Roślin PIB w Poznaniu oraz prof. dr hab. Iwona Bartkowiak-Broda – emerytowany pracownik naukowy Oddziału w Poznaniu Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin PIB w Radzikowie.

W trakcie spotkania omówiono tendencje na rynku przerobu nasion rzepaku, obecną sytuację dotyczącą Krajowego rejestru odmian tego gatunku oraz oczekiwania ze strony przemysłu i plantatorów do-

tyczące hodowli nowych odmian. Przewodniczący Komisji przedstawił dodatkowo sytuację dotyczącą wycofywania substancji czynnych środków ochrony roślin w UE. Dyskutowano również nad sposobem potwierdzania deklarowanych przez hodowców nowych odmian odporności na różnego rodzaju patogeny rzepaku.

Uczestnicy spotkania mieli również możliwość zapoznania się z zasadami skupu surowca i działalnością Zakładu Produkcyjnego w Kruszwicy oraz prowadzeniem doświadczeń odmianowych z rzepakiem w ZDOO w Głębokim.

Składamy serdeczne podziękowania dla Dyrektora ds. Agrobiznesu Bunge Polska S.A. – Pana Tomasa Wika za pomoc w organizacji spotkania Komisji oraz gościnność.

COBORU



BASF | **InVigor**
We create chemistry

Odmiany pełne wigoru!

Tuba Rejestracja w Polsce 2022

- Wysoki stabilny plon nasion i tłuszczu
- Wysoka zdrowotność:
 - odporność na wirus żółtaczkę rzepy TuYV i suchą zgniliznę kapustnych Rlm7
 - dobra tolerancja na zgniliznę twardzikową i wertycyliozę

Crossfit

- ODPORNOŚĆ na kiłę kapusty, suchą zgniliznę kapustnych Rlm7, wirusa żółtaczkę rzepy TuYV, a także na osypywanie
- WYTRZYMAŁOŚĆ na niekorzystne warunki pogodowe
- Wysokie plonowanie i zaolejenie

InV1266CL

- Odmiana typu Clearfield®
- Średnio wczesny termin kwitnienia i dojrzewania
- Bardzo dobry wigor jesienny
- Wysoka zimotrwałość
- Bardzo wysoka zawartość oleju
- Odporność na suchą zgniliznę kapustnych – obecność genu Rlm7

Wybierz produkty BASF i korzystaj **dzięki BeneFito!**

- rabaty
- karty upominkowe
- atrakcyjne nagrody

Dołącz!
www.agro.basf.pl

BASF Polska Sp. z o.o., infolinia: (22) 570 99 90, www.agro.basf.pl



ADAM STĘPIEŃ
Dyrektor Generalny
Polskiego Stowarzyszenia
Producentów Oleju

Z prac FEDIOL:

Doroczna konferencja FEDIOL pod znakiem emisyjności

W dniach 1-2 czerwca 2023 roku w Brukseli odbyło się Walne Zgromadzenie Członków FEDIOL. Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju reprezentowali Prezes Mariusz Szeliga oraz Dyrektor Generalny Adam Stępień. Tradycyjnie sprawom statutowym i organizacyjnym, wśród których nie zabrakło podsumowania działalności merytorycznej z ostatniego roku, towarzyszyła konferencja branżowa z udziałem ekspertów i przedstawicieli Komisji Europejskiej, która tym razem odbyła się pod hasłem innowacyjności w branży olejarskiej ukierunkowanych na redukcję emisji gazów cieplarnianych.

FEDIOL od lat szczegółowo analizuje kwestię emisyjności z przemysłu tłoczenia nasion oleistych i rafinacji olejów roślinnych, dzięki czemu efektywnie współuczestniczy w procesie dostosowywania branży do coraz ambitniejszych wymogów redukcyjnych.

– *Procesy produkcyjne w przemyśle olejarskim są energochłonne i wymagają dużych ilości ciepła i energii elektrycznej, dlatego firmy z naszego sektora już od wielu lat podejmują wysiłki w celu dekarbonizacji swojej działalności poprzez inwestycje w poprawę efektywności energetycznej oraz poprzez szersze wykorzystanie biomasy, która jest dostępna jako strumień uboczny podczas przetwarzania naszych surowców. Podczas gdy poprawa efektywności energetycznej może być nadal możliwa, znaczne redukcje emisji CO₂ będą wymagały dostępu do odnawialnej energii elektrycznej i ciepła – wyjaśniał Prezes Zarządu FEDIOL Jordi Costa.*

Oprócz ograniczania jednak własnych emisji na poziomie przetworowym bardzo istotną kwestią pozostają ścieżki dekarbonizacji sektora rolniczego, ponieważ emisje towarzyszące produkcji rolnej, zarówno te bezpośrednie wynikające z zabiegów agrotechnicznych, jak i całkowicie niezależne od rolnika m.in. związane z produkcją nawozów sztucznych, stanowią istotną część emisji z całego łańcucha dostaw produktów przerobu roślin oleistych. „Odwęglanie”



rolnictwa nie jest niestety sprawą prostą, ponieważ nie może temu jednocześnie towarzyszyć spadek efektywności produkcji mierzonyj plonami, dlatego temu zagadnieniu poświęcono szczególnie dużo uwagi. W trakcie zorganizowanego panelu tematycznego zaproszeni eksperci zwracali w tym kontekście szczególną uwagę na koncepcję tzw. rolnictwa regeneratywnego, którego praktyki przyczyniają się przede wszystkim do lepszego zarządzania wodą oraz odbudowy poziomu próchnicy.

Bardzo ciekawą prezentacją miał założyciel i szef francuskiej firmy Biospheres, która wspiera zmiany praktyk rolniczych wśród dostawców płodów rolnych do wiodących koncernów spożywczych w Europie. Wskazywał, że kluczem do sukcesu nie jest jedynie bezrefleksyjne spoglądanie na poziom emisji, ale przede wszystkim optymalizacja kosztów produkcji rolnej oparta o szczegółową wiedzę dotyczącą stanu i zasobności gleby. Proste, stopniowe zmiany w systemie uprawy mają prowadzić do ograniczania zużycia środków do produkcji, co pociąga za sobą mniejsze nakłady finansowe i właśnie emisje dwutlenku węgla. Innowacje nie mają oznaczać rewolucji, a raczej

ewolucje, której jednocześnie nie towarzyszą spadki plonowania – tylko taki układ jest bowiem w stanie przekonać rolników do trwałej zmiany swoich praktyk.

ZDROWA ŁODYGA

TO WYSOKI PLON.

POZNAJ NOWY PROGRAM HODOWLANY LIMAGRAIN



Łodyga – to ona jest centralnym systemem wsparcia w roślinie. Dzięki niej transportowane są pobrane z gleby woda i składniki mineralne. Odgrywa również rolę akceptora powstałych w wyniku fotosyntezy substancji odżywczych, magazynując ich nadmiar. W związku z tym bez zdrowych łodyg rzepak nie będzie w stanie w pełni wykorzystać swojego potencjału plonotwórczego.

ODPORNOŚĆ TKWI W GENACH

Zdrowotności łodygi rzepaku zagraża kilka chorób, które mogą w znacznym stopniu ograniczyć potencjał plonowania. Do najważniejszych możemy zaliczyć: **suchą zgniliznę kapustnych, zgniliznę twardzikową, wertycyliozę oraz cylindrosporiozę.**

To właśnie w przypadku tych trzech chorób **genetyka jest najbardziej skutecznym i zrównoważonym rozwiązaniem.** Na rynku były dotąd dostępne odmiany o odporności zwiększonej na porażenie przez patogeny – do tej pory jednak każda odmiana była odporna na maksymalnie dwie z tych chorób.

W programie Zdrowa Łodyga postawiliśmy sobie za cel wyhodowanie odmian o wysokiej odporności na wszystkie trzy najgroźniejsze choroby rzepaku. Wybierając materiał siewny Zdrowa Łodyga, masz pewność wysokiej jakości, ponieważ proces kwalifikacji odmian przeprowadzany jest w sposób solidny i ścisły, na podstawie danych z wieloletniej oceny terenowej w całej Europie.

ZYSK NA WIELU PŁASZCZYZNACH

Wybierając materiał siewny Zdrowa Łodyga, osiągasz następujące korzyści:

-  Utrzymanie wysokiego potencjału plonowania rzepaku
-  Zdrowotność plantacji nawet w warunkach wysokiej presji chorób
-  Redukcja kosztów ochrony chemicznej
-  Zdrowsza plantacja w kolejnych latach (brak żywiciela = zredukowana presja chorób)
-  Ochrona środowiska – mniejsze zużycie fungicydów redukuje ryzyko wykształcenia uodpornień

Phoma/sucha zgnilizna

Utrata plonu **do 50%** przy dużym porażeniu

Cylindrosporioza

Utrata plonu **do 25%** przy dużym porażeniu

Wertycylioza

Utrata plonu **do 30%** przy dużym porażeniu

POLECANE ODMIANY:

LG ARMADA, LG ARNOLD, LG ALPINE, LG AUCKLAND, LG ACADEMIC, LG ADELIN

Biopaliwa w Polsce z nowym impulsem rozwoju



26 maja 2023 roku Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie biogazowni rolniczych, a także ich funkcjonowaniu. Przygotowana w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi regulacja nie tylko jednak wychodzi naprzeciw konieczności wspierania rozwoju biogazowni rolniczych, ale jest jednocześnie niezwykle ważnym aktem prawnym dla sektora biopaliw transportowych bezpośrednio powiązanego z rolnictwem. Wejście w życie stosownych uregulowań z początkiem 2024 roku istotnie wzmocni wykorzystanie biokomponentów w Polsce rozszerzając jednocześnie tę część rynku zbytu dla producentów rzepaku i kukurydzy.

Ustawa przewiduje wdrożenie benzyny E10, w miejsce dotychczasowej E5 w ramach benzyny RON95 zwiększając tym samym w niej udział bioetanolu, jak również ustanawia ważne regulacje determinujące w najbliższych latach poziom oraz sposoby realiza-

cji Narodowego Celu Wskaźnikowego dla biopaliw, a także obowiązkowego blendingu tj. minimalnego dodatku biokomponentów do tzw. paliw normatywnych, czyli oleju napędowego i benzyn silnikowych.

26 maja 2023 roku to wielki dzień przełamywania wieloletnich impasów w krajowej legislacji biopaliwowej. Po ponad dekadzie dyskusji na temat benzyny E10 wreszcie doganiamy resztę Europy, co daje nowy, jakże oczekiwany impuls gospodarczy polskim gorzelniom rolniczym i zakładom spirytusowym, a wraz nimi rolnikom. E10 to bowiem co najmniej 200 tys. m³ bioetanolu i ponad 500 tys. ton zbóż więcej na polskim rynku paliwowym. Szczególne uznanie za determinację i dotrzymanie słowa należą się tutaj wiceministrowi rolnictwa Januszowi Kowalskiemu

– powiedział **Łukasz Karmowski**, Prezes Zarządu Związku Gorzelnicy Polskich.

Uchwalona ustawa, którą poparło 449 posłów, a więc dokładnie wszyscy obecni wówczas na Sali Plenarnej Sejmu RP, to bardzo kompleksowe rozwiązanie dla polskich biopaliw, ponieważ wdrażając E10 pomyślano jednocześnie o stabilizacji krajowego rynku biodiesla. Co więcej, dzięki odpowiednim rozwiązaniom w zakresie opłaty zastępczej i współczynnika redukcyjnego NCW, a także uregulowaniu kwestii blendowania estrów w oleju napędowym, producenci rzepaku mogą liczyć, że branża olejowo-estrowa będzie w stanie w przyszłym roku zagospodarować nawet do 2,5 mln ton nasion, co na pewno powinno być dobrym sygnałem dla tej części rynku rolnego

– dodał **Adam Stępień**, Dyrektor Generalny Krajowej Izby Biopaliw oraz Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju.



LG AMBASSADOR



EUROPEJSKI LIDER

Odmiana rzepaku ozimego o największym areale uprawy w Europie!*

- ✓ Lider plonowania w badaniach rejestrowych COBORU (48 dt/ha – 119,4% wzorca w latach 2017–2019), wykazujący także bardzo wysoki i regularny poziom plonowania w PDO 2022 (53,9 dt/ha – 109,9% wzorca).
- ✓ Średnia plonowania w badaniach PDO w latach 2020–2022: 52,9 dt/ha – 110,6% wzorca.
- ✓ Unikalny pakiet odpornościowy, w tym na wirusa żółtaczkę rzepy (TuYV) i suchą zgniliznę kapustnych (gen Rlm7).
- ✓ Wybitna odporność na pęknięcie łuszczyń i osypywanie się ziaren przed zbiorem.
- ✓ Wysoka efektywność wykorzystania dostępnego w glebie azotu – odmiana mieszańcowa wyselekcjonowana w ramach programu hodowlanego N-Flex.

* Na podstawie badań panelowych Kynetec FarmTrak OSR seed 2022/2023

www.lgseeds.pl

Hodujemy Twój zysk
Limagrain Polska Sp. z o.o.
ul. Rataje 164, 61-168 Poznań

Limagrain

Czerwiec 2023

V Edycja Konferencji O-Polski Rynek Rzepaku i Zbóż

Było to już piąte tego typu spotkanie towarowych producentów rolnych z najważniejszymi krajowymi przetwórcami (Bunge Polska Sp. z o.o.; GoodMills Polska Sp. z o.o., Cargill Poland Sp. z o.o., Komagra Sp. z o.o. Bioagra S.A., Polskie Młyny S.A., Tasomix Sp. z o.o.). Patronat nad konferencją objął Andrzej Buła marszałek województwa opolskiego, Urząd Marszałkowski reprezentował wicemarszałek Antoni Konopka.



Celem konferencji była ocena aktualnej sytuacji rynku zbóż i rzepaku oraz umocnienie kontaktów rolników z przetwórcami. „Perspektywy dla polskiego rzepaku i zbóż w kontekście nowej WPR, Krajowego Planu Strategicznego oraz sytuacji w Ukrainie” przedstawił Jerzy Plewa, ekspert Team Europe i wieloletni dyrektor generalny Komisji Europejskiej ds. rolnictwa, zaś aktualna analiza rynku omówiona została przez Mirosława Marciniaka, analityka rynku firmy Infograin, z którym współpracuje na co dzień Spółdzielnia Grup Polski Rzepak i Zboża. Bardzo dobrze została oceniona i przyjęta przez uczestników konferencji debata rolna, którą poprowadził dr Piotr Łuczak, red. naczelny serwisu agrokonsument.pl.

W debacie brali udział:

- Tomasz Wika – Bunge Polska Sp. z o.o.
- Piotr Szysz – BZK Group Sp. z o.o.
- Tomasz Sobiech – Cargill Poland Sp. z o.o.
- Krzysztof Gawęcki – Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych
- Wiesław Gryn – Zamojskie Towarzystwo Rolnicze
- Mariusz Olejnik – Spółdzielnia Grup Polski Rzepak i Zboża.

Równie ważne były biznesowe rozmowy producentów z przedstawicielami firm oraz możliwość nawiązania i podtrzymania bezpośrednich kontaktów z przetwórcami. Spotkanie zwieńczyła uroczysta kolacja urozmaicona występem Marcina Dańca.

Aneta Przyszlak

Druga edycja MOSPILAN TOUR już za nami

Przez cały kwiecień w kilkunastu miejscach rozsianych po całej Polsce odbywały się spotkania z cyklu MOSPILAN TOUR. Była to już druga edycja serii wydarzeń skupionych wokół ochrony insektycydowej upraw organizowanych przez Sumi Agro Poland we współpracy ze sklepami partnerskimi.

MOSPILAN TOUR 2023

Organizatorzy zachęeni wysoką frekwencją i bardzo pozytywnym odbiorem tej inicjatywy po pierwszej edycji, w tym roku ponownie wyjechali w trasę po Polsce. Spotkania odbywały się w niemal niezmięnionej formule, która jak wynika z opinii rolników i sadowników, doskonale się sprawdziła. Na uczestników czekał poczęstunek, firmowe upominki i promocyjne warunki zakupu na MOSPILAN 20 SP.



PROMOCJA

Kup Propulse® 250 EC i **odbierz nagrody!**

Zarejestruj produkt objęty promocją i odbierz kartę paliwową lub dodatkowe punkty o wartości:

// 50 zł za każde zgłoszone opakowanie Propulse 5 l

// 150 zł za każde zgłoszone opakowanie Propulse 15 l

Czas trwania promocji:

od 01.01.2023

do 03.07.2023 r.

Szczegóły na www.paliwonazabieg.pl



Propulse® 250 SE – ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć szczególną uwagę na stosowane zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i symbole ostrzegawcze umieszczone w etykietach oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.



PROPULSE®

Pewna ochrona rzepaku w okresie kwitnienia!

- zastosuj fungycyd w myśl zasady „raz a dobrze”
- korzystaj z elastycznego terminu stosowania podczas kwitnienia
- zawsze zapobiegaj stratom osypowym nasion - nawet wtedy, gdy planujesz desykcję



Bayer Sp. z o.o., tel. 22 572 36 12
Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa

www.agro.bayer.com.pl

Tematem przewodnim prowadzonych rozmów było zabezpieczenie roślin przed szkodnikami, dotyczyły one w bardzo swobodnej, piknikowej atmosferze.

Poznajmy się – MOSPILAN TOUR

Jak wynika z opinii uczestników, niezobowiązujący charakter spotkań z cyklu MOSPILAN TOUR jest jednym z atutów tego wydarzenia – Nasi goście podczas rozmów w czasie Mospilan Tour wielokrotnie podkreślali, że taka formuła spotkań jest bardzo wartościowa – mówi Marta Strzelecka-Berek, Kierownik ds. Produktów Rolniczych Sumi Agro Poland – Stawiamy na bezpośredni kontakt z naszymi klientami, bo to daje nam możliwość zbudowania dobrych relacji i wsluchania się w ich potrzeby. Dzięki temu w naszej codziennej pracy możemy lepiej na takie zapotrzebowanie odpowiedzieć. Za sprawą MOSPILAN TOUR jesteśmy bliżej klientów i lepiej ich rozumiemy, a oni to doceniają.

Dobra atmosfera i fachowa wiedza

Druga edycja MOSPILAN TOUR była także doskonałą okazją do utrwalenia wiadomości z zakresu zwalczania szkodników. Sukces tego wydarzenia pokazuje, że taki sposób dzielenia się wiedzą przypadł

do gustu gościom odwiedzającym sklepy w czasie wydarzenia – Rolnicy i sadownicy, którzy tak licznie odwiedzali nas we wszystkich miejscach, w których byliśmy, dostrzegają wartość merytorycznych dyskusji odbywających się na każdym spotkaniu – zauważa Urszula Filipecka, Dyrektor Marketingu Sumi Agro Poland – Pamiętając o tym, jakim uznaniem i zaufaniem cieszy się MOSPILAN 20 SP, czyli produkt, który wybraliśmy na motyw przewodni tych wydarzeń, dbamy o to, by były one forum do wymiany doświadczeń i źródłem rzetelnej wiedzy na temat ochrony insektycydowej. Chcemy, aby MOSPILAN TOUR cieszył się taką renomą jak patronujący mu insektycyd, i jak pokazuje już druga edycja naszych spotkań, to się udało.

Kolejny MOSPILAN TOUR już za rok

Tegoroczny MOSPILAN TOUR przechodzi do historii branżowych wydarzeń, jednak organizatorzy już deklarują, że w przyszłym roku znów wyruszą w wiosenną trasę po Polsce. Warto również odnotować, że w ramach akcji promocyjnej pod hasłem „Mospilan teraz jest tańszy” można zakupić ten produkt z atrakcyjnym rabatem aż do 30 czerwca 2023 roku.

Sumi Agro

INNVIIGO ogłasza ważne zmiany

Firma INNVIIGO, która przez osiem lat zdobyła znaczącą pozycję na polskim rynku środków ochrony roślin i z sukcesami działa w kilku europejskich krajach, ogłosiła zmiany personalne w Zarządzie. Nowym Prezesem został Adam Ciaś, natomiast Krzysztof Golec pozostanie w Zarządzie spółki i będzie odpowiedzialny za koordynowanie działań marketingowych.

31 maja Rada Nadzorcza INNVIIGO wydała komunikat o podjętych decyzjach, dotyczących zmian personalnych w Zarządzie firmy. Od 1 czerwca do Zarządu dołączył Adam Ciaś, który został powołany na stanowisko Prezesa. Jak wynika z komunikatu, funkcje Wiceprezesów sprawują obecnie Krzysztof Golec, dotychczasowy Prezes Zarządu oraz Jacek Zawadzki, zajmujący już wcześniej to stanowisko. To pierwsza tak duża zmiana w historii firmy INNVIIGO – która zaledwie w ciągu 8 lat dołączyła do ścisłej czołówki producentów środków ochrony roślin w Polsce i w wielu krajach Europy – a także zapowiedź dalszego dynamicznego rozwoju w nadchodzącym czasie.

Adam Ciaś, nowy Prezes Zarządu jest doświadczonym managerem z prawie 30-letnim stażem zawodowym w branży agrochemicznej. Przez ponad 20 lat był związany z koncernem Syngenta, gdzie rozwijał swoją karierę zarówno w pionie sprzedaży, jak i marketingu. O nowych wyzwaniach, związanych z objęciem stanowiska Prezesa Zarządu INNVIIGO, mówił tak: – *Spodziewam się tylko tego, co dobre, i w tym kierunku będę spoglądał. INNVIIGO to firma, która przez 8 lat osiągnęła doskonałe wyniki sprzedaży i prędko się rozwija. Jej portfolio wygląda imponująco i ciągle rośnie, jest budowane w zaplanowany sposób, z myślą o tym, żeby poszczególne produkty jak najlepiej służyły rolnikom. Moja nowa rola jest związana ze wspar-*

ciem merytorycznym i wykorzystaniem wiedzy, którą zdobywałem przez lata, pracując dla jednego z liderów rynku. Wierzę w pracę zespołową – dzięki niej i wspólnym celom można wiele osiągnąć. Chciałbym, żeby partnerzy biznesowi również byli zadowoleni z tego, że oferując produkty INNVIIGO, dostarczają skuteczne i ekonomiczne produkty, dostosowane do zmieniających się potrzeb rynku.

Krzysztof Golec podsumował swoje dotychczasowe zaangażowanie w budowanie marki INNVIIGO i opowiedział o dalszych planach zawodowych: – *Dziękuję za wszystkie intensywne lata, kiedy miałem zaszczyt być prezesem INNVIIGO i wraz ze współpracownikami z Polski, a później również z innych państw tworzyć to wyjątkowe przedsięwzięcie. Firmę, która odważnie weszła na rynek, aby konkurować z międzynarodowymi koncernami, a dziś jest jednym z najważniejszych dostawców środków ochrony roślin w naszym kraju. Wierzę, że wprowadzone zmiany przyczynią się do dalszego rozwoju firmy i jej potencjału. Przede mną kolejne ważne zadania – pozostając w Zarządzie INNVIIGO, skupię się na wdrażaniu strategii marketingowej, dzięki której klienci we wszystkich krajach, gdzie jesteśmy obecni lub rozpoczynamy działalność, poznają nasze dotychczasowe i nowe rozwiązania.*

Invigo

Corteva Agriscience wprowadza nową markę substancji czynnej herbicydów Bexoveld™ active

Nowa substancja czynna należy do grupy chemicznej syntetycznych auksyn z grupy związków arylopykolinowych trzeciej generacji. Bexoveld™ active zapewnia producentom zbóż nowe i udoskonalone możliwości zwalczania chwastów dwuliściennych.

Corteva Agriscience zapowiedziała wprowadzenie nowych herbicydów zawierających najnowszą substancję czynną pod nazwą Bexoveld™ active.

W Ameryce Północnej środki chwastobójcze z Bexoveld™ active pojawią się w 2028 roku, natomiast w Europie są spodziewane w 2030 roku, w zależności od uzyskania rejestracji.

– *Bexoveld™ active pokazuje zaangażowanie Corteva Agriscience w dostarczanie rolnikom innowacyjnych rozwiązań, które pozwalają im prowadzić ochronę upraw w zrównoważony sposób* – powiedział Robert King, wiceprezes Corteva Agriscience

ds. środków ochrony roślin. – *Dzięki wprowadzeniu Bexoveld™ active, Corteva będzie nadal zwiększać wartość rynku herbicydów zbożowych, zapewniając rozszerzone spektrum zwalczanych chwastów za pomocą zróżnicowanych produktów.*

Bexoveld™ to nazwa nowej zastrzeżonej substancji aktywnej odkrytej przez firmę Corteva, należącej do grupy arylopykolinowych trzeciej generacji. Substancja powstała w oparciu o wiedzę firmy na temat substancji czynnych Arylex™ i Rinskor™.

– *Jesteśmy bardzo podekscytowani nową klasą herbicydów auksynowych, które wprowadzamy na ry-*

nek – powiedział Sam Eathington, dyrektor ds. technologii i cyfryzacji w firmie Corteva Agriscience. – *Ta nowa substancja wchodzi w interakcję z receptorami auksyn w unikalny sposób, zapewniając zarządzanie odpornością i wiele zróżnicowanych korzyści, jednocześnie spełniając nasze kryteria innowacji zgodnej z zasadami zrównoważonego rozwoju.*

Bexoveld™ wykazał się doskonałą skutecznością wobec chwastów dwuliściennych, w tym kluczowych gatunków odpornych na działanie herbicydów w uprawach zbóż. Zastosowany w niewielkiej dawce zwalcza chwasty z rodzaju Kochia (mietelniki), chwasty numer jeden w uprawach zbóż w Ameryce Północnej, a także mak polny, przetaczniki i gorczycę polną, które należą do najbardziej groźnych chwastów w uprawie pszenicy, żyta, pszenżyta i jęczmienia w Europie.

Herbicydy arylopykolinowe są znane ze swoich korzystnych profili toksykologicznych i środowiskowych. Profil środowiskowy Bexoveld™ wyróżnia się spośród innych herbicydów naśladujących auksyny ze względu na niskie dawki i doskonałą skuteczność.

Bexoveld™ szybko rozkłada się w glebie, co oznacza, że ograniczenia dla roślin następczych są minimalne. Stężenia pozostałości substancji Bexoveld™ i jej metabolitów są poniżej granicy oznaczalności w ziarnach zbóż.

Bexoveld™ w dużym stopniu uzupełni obecną ofertę herbicydów zbożowych firmy Corteva, będzie oferowany w kilku wersjach mieszanin z innymi herbicydami Corteva.

Corteva

Inwestycja Sumitomo Corporation w biorozwiązania do stosowania w rolnictwie

Koncern Sumitomo Corporation, którego działalność rolnicza jest prowadzona w Europie poprzez spółki Sumi Agro, uzyskał wyłączną globalną licencję na produkcję, rozwój i dystrybucję nowego biorozwiązania od argentyńskiej firmy Annuit.

Globalne wyzwania

Wraz ze wzrostem populacji światowej i rozwojem gospodarczym, zapotrzebowanie na żywność rośnie i do 2050 r. przewiduje się, że będzie to około 1,7-krotność poziomu z 2010 r. Aby zaspokoić rosące zapotrzebowanie, konieczne jest maksymalne zwiększenie produkcji żywności na ograniczonej powierzchni upraw. Wykorzystywane w uprawach środki ochrony roślin i nawozy chronią rośliny przed chorobami i szkodnikami oraz wspomagają ich wzrost. Ostatnio wraz ze wzrostem zainteresowania zrównoważonym rolnictwem i ochroną środowiska rośnie zainteresowanie rolników biorozwiązaniami, które wykorzystują biologiczne składniki aktywne mające minimalny wpływ na środowisko. Przewiduje się, że światowy rynek bioprepara-

tów znacząco wzrośnie i do 2030 r. stanowić będzie 20–25% całkowitego rynku środków ochrony roślin.

Nowy biopreparat

Produkt zawiera substancję czynną pochodzenia grzybowego. Wspiera rośliny w walce z chorobami i szkodnikami, przyczyniając się do zwiększenia plonów. Dotąd biopreparaty były stosowane głównie do warzyw i owoców, a w planach jest stosowanie tego rozwiązania w produkcji zbóż i roślin strączkowych, takich jak pszenica i soja. Sumitomo Corporation rozpocznie produkcję i sprzedaż produktu ok. kwietnia 2023 r., aby promować jego szerokie zastosowanie w Ameryce Łacińskiej i dalej na całym świecie, przez kanały sprzedaży Sumi Agro oraz Sumit Agro, spółek grupy Sumitomo Corporation.

SUMITOMO CORPORATION – agrotechnika przyszłości

Sumitomo Corporation jest zaangażowana w działalność w branży agrochemicznej od ponad 40 lat, zaczynając od lat 70-tych. W związku z biopatentami, w 2017 r. firma zainwestowała w hiszpańskiego producenta biologicznych rozwiązań o nazwie Futureco, a w 2020 r. zdobyła również wyłączne prawa do rozwoju i dystrybucji nowego biopatentu od meksykańskiego producenta agrochemikaliów o nazwie Quimica Agronomica de Mexico. W tym samym czasie firma pracowała nad ustanowieniem szerokiej podstawy biznesowej obejmującej operacje handlu hurtowego agrochemikaliów i materiałów rolniczych Summit Agro w 37 krajach oraz bezpośrednią sprzedaż materiałów rolniczych do rolników. Sumitomo Corporation uważa połączenie tej podstawy biznesowej z nowymi technologiami za jedno ze swoich zadań w obszarze agrochemii. W swoim planie zarządzania średnioterminowego "SHIFT 2023" Sumitomo Corporation wymienia rolnictwo jako jeden z filarów swojej strategii rozwoju. Firma planuje zwiększyć ilość i rodzaje biologicznych rozwiązań, mając na celu prowadzenie wspólnych badań i rozwoju z różnymi partnerami. Poprzez rozszerzenie sprzedaży za pośrednictwem swoich globalnych sieci, do 2030 roku firma ma na celu zwiększenie udziału biologicznych środków ochrony roślin do 20-25% wartości całkowitej sprzedaży Sumi Agro / Summit Agro. Grupa Sumitomo Corporation będzie kontynuować swój wkład w rozwiązanie problemów żywnościowych na świecie, dostarczając nowych rozwiązań odpowiadających zróżnicowanym wymaganiom współczesnego rolnictwa, przyczyniającym się do poprawy jego wydajności i efektywności a także potrzebom bezpieczeństwa żywności.



Od lewej: Dyktor generalny Takashi Tanaka, Departament AgriScience, Sumitomo Corporation i Prezydent Annuit – inż. Enrique R. Moretti.

Tekst przygotowany przez Krajową Izbę Biopaliw na podstawie informacji SGGW w Warszawie. Więcej o projekcie i wynikach przeprowadzonych doświadczeń na stronie www.paszapro.pl



Wywar kukurydziany to (także) doskonała pasza białkowa!

Rzepak jest uznawany już w coraz szerszej świadomości za roślinę nie tylko oleistą, ale oleisto-białkową, jako że z tłoczenia nasion powstaje również cenna pasza w postaci śruty poekstrakcyjnej bądź makuchu. Skala tej produkcji, a mówimy o największym wolumenowo krajowym białku paszowym, wprost jest związana z sektorem biopaliw, dlatego możemy wskazywać na pozytywny wpływ branży także na nasze bezpieczeństwo żywnościowe. Dzięki biopaliwom mamy jednak także inny produkt paszowy w postaci wywaru zbożowego pochodzącego z fermentacji etanolowej. Wywar kukurydziany ma wiele zalet, co nie znaczy, że nie warto podejmować prób udoskonalania tego cennego surowca, czego właśnie dotyczy projekt „PASZA PRO: Technologie wykorzystania ubocznych produktów przetwórstwa płodów rolnych” realizowany przez konsorcjum, w skład którego wchodzi Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz Bioagra S.A. Celem tej inicjatywy, finansowanej ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, jest m.in. opracowanie i wdrożenie do praktyki żywienia zwierząt gospodarskich wilgotnej mieszanki paszowej wytwarzanej z produktów ubocznych pochodzących z produkcji bioetanolu. Warto przyjrzeć się uzyskanym wynikom przeprowadzonych doświadczeń, gdyż wyglądają one dla hodowców bydła i świń bardzo obiecująco.

Zgodnie z przyjętą przez Sejm w dniu 26 maja 2023 roku tzw. specustawą biogazową autorstwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która nowelizuje jednocześnie ustawę o biokomponentach i biopaliwach ciekłych, od 1 stycznia 2024 roku zostanie zwiększony udział bioetanolu w benzynie RON95 z obecnych 5% do maksymalnie 10% w ramach tzw. standardu E10. Dla rolnictwa oznacza to możliwość zagospodarowania przez sektor gorzelniczy dodatkowych nawet 500-600 tys. ton ziarna kukurydzy, z której to przede wszystkim wytwarza się krajowy bioetanol. Z kolei produkcja bioetanolu z ziarna kukurydzy generuje jednocześnie wytwarzanie produktów ubocznych w postaci wilgotnego wywaru oraz, w mniejszych ilościach, syropu kukurydzianego. Produkty te mogą być wykorzystane na cele paszowe jako cenne źródło składników pokarmowych dla zwierząt.

W suchej masie wywaru, na którą składają się pozostałości prefermentowanego ziarna kukurydzy oraz wykorzystane w procesie fermentacji drożdże, znajduje się dużo białka,



Fot. Andrzeja Łozicki

tłuszczu, ale także węglowodanów. Jest to zatem pasza o wysokiej wartości białkowej i energetycznej. W syropie kukurydzianym znajduje się przede wszystkim dużo cukrów i jego dodanie do wywaru podnosi dodatkowo wartość energetyczną finalnej paszy. Wilgotny wywar wymieszany z syropem, w naszych warunkach gospodarczych, najczęściej jest suszony, a uzyskany w ten sposób produkt finalny tj. suszony wywar (DDGS) jest cenną i poszukiwaną paszą stosowaną w żywieniu wielu gatunków zwierząt gospodarskich właśnie ze względu na wysoką zawartość białka oraz energii. DDGS jest szczególnie ceniony przez hodowców bydła mlecznego oraz mięsnego.

Równie cenną paszą jest jednak wywar wilgotny, w którym zawartość suchej masy wynosi około 40%. Za rezygnacją z suszenia i oferowaniem produktu jako paszy w takiej postaci przemawiają przede wszystkim koszty suszenia, co oczywiście przekłada się na cenę. Mieszanka wilgotnego wywaru kukurydzianego z syropem oraz frakcją ziarna kukurydzy niewykorzystaną w fermentacji, pozwala uzyskać paszę o wysokiej zawartości w suchej masie białka, tłuszczu oraz łatwostrawnych węglowodanów. Może to być zatem dobre źródło białka i energii w dawkach dla krów mlecznych i opasów, ale również świń żywionych w systemach na mokro. Udział w dawce wywaru może wynosić od kilku do kilkunastu, a nawet powyżej 20% suchej masy dawki. Dużą zaletą białka tej paszy w żywieniu krów mlecznych czy opasów jest znaczny udział frakcji nie ulegającej rozkładowi w żwaczu (około 50%), a dobrze trawionej w jelicie cienkim. Jako składnik dawki pokarmowej wilgotny wywar może być do niej wprowadzany w postaci świeżej lub zakiszonej. Jest to surowiec łatwo ulegający zakiszeniu i jak wykazują badania dobrze zakisza się z dodatkami kiszonkarskimi, ale również bez tych dodatków.

A co o wywarze mówią nam doświadczenia przeprowadzone w ramach projektu PASZA PRO?

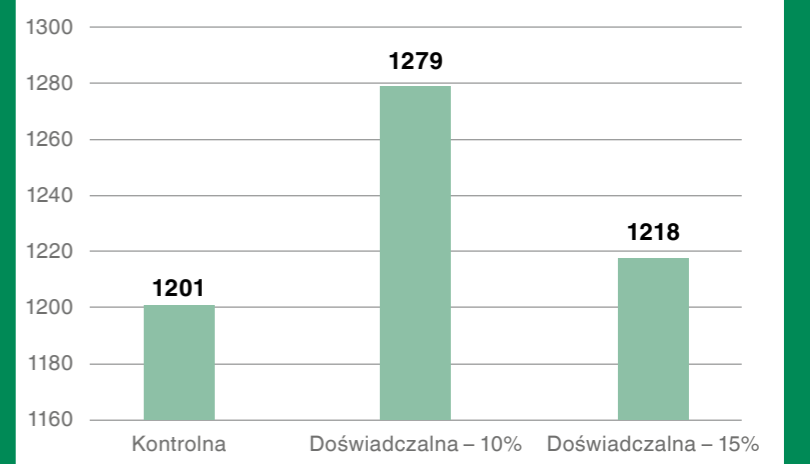
Doświadczenie na tucznikach

Kiszony wywar zastosowano w żywieniu tuczników na mokro. W grupie kontrolnej komponent płynny stanowiła woda, a na suchą masę składały się śruty zbożowe

Podstawowy skład chemiczny suszonego wywaru kukurydzianego (DDGS) oraz mieszanki uzupełniającej przygotowanej na bazie wywaru kukurydzianego wilgotnego:

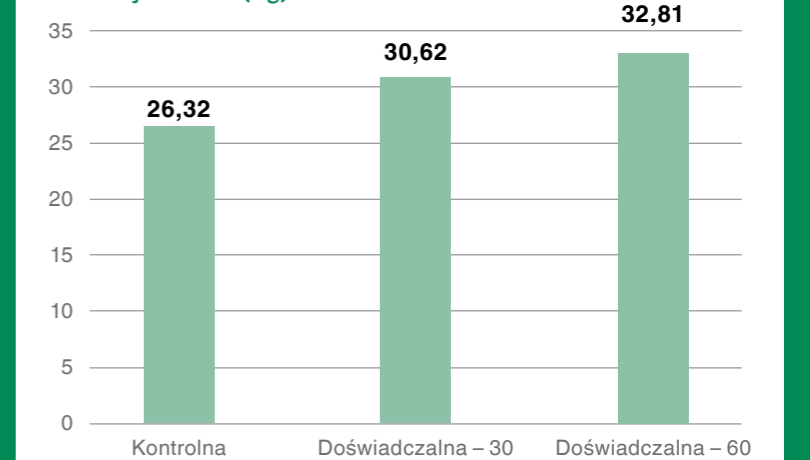
Składniki paszy	DDGS z kukurydzy	Mieszanka uzupełniająca na bazie wilgotnego wywaru kukurydzianego	
	Zawartość składników pokarmowych w kg		
	Pasza	Pasza	Sucha masa paszy
Sucha masa (%)	88,0	42,5	100,0
Białko ogólne (%)	26,40	10,70	25,20
Tłuszcz surowy (%)	9,50	3,55	8,35
Włókno surowe (%)	8,13	4,35	10,25
NDF (%)	30,80	13,32	31,35
Bezasotowe wyciągowe (%)	8,05	9,06	21,30
Popiół surowy (%)	5,12	1,51	3,55

Średnie przyrosty dobowe tuczników za okres tuczu (g)



Grupa kontrolna – bez dodatku kiszonego wywaru; Grupa doświadczalna 10% – z 10% udziałem kiszonego wywaru kukurydzianego w kg s.m. dawki pokarmowej; Grupa doświadczalna 15% - z 15% udziałem kiszonego wywaru kukurydzianego w kg s.m. dawki

Produkcja mleka (kg)



(jęczmienna, pszenżytnia i żytnia), śruty poekstrakcyjne sojowa i rzepakowa oraz mieszanka witamino-mineralna. W grupach doświadczalnych do dawek wprowadzano kiszony wywar kukurydziany w ilości 10 lub 15% w suchej masie dawki, który zastępował część zbóż i śrut poekstrakcyjnych.

Zastosowanie kiszzonego wilgotnego wywaru kukurydzianego w ilości 10% w suchej masie dawki wpłynęło znacząco na poprawę przyrostów tuczników. W grupie otrzymującej 15% wywaru w suchej masie dawki wyniki produkcyjne były zbliżone do wyników w grupie kontrolnej. Co równie istotne, zastosowanie wywaru nie miało negatywnego wpływu na wyniki oceny tuszy oraz jakość mięsa.

Doświadczenie na krowach

W badaniach oceniano przydatność żywieniową dla krów mlecznych kiszzonego wywaru, którym częściowo zastępowano kiszonkę z kukurydzy. W doświadczeniu jako kontrolny stosowano wariant żywienia oparty na kiszonce z kukurydzy, kiszonce z traw i paszy treściwej. W wariantach doświadczalnych 30 lub 60% suchej masy kiszonki z kukurydzy zastępowano kiszonym wilgotnym wywarem kukurydzianym. Doświadczenie przeprowadzono na krowach będących w początkowym i szczytowym okresie laktacji w gospodarstwie będącym pod kontrolą PFHBiPM. Zwierzęta do grup doświadczalnych dobierano według analogów: dzień laktacji, kolejność laktacji, wydajność mleczna. Doświadczenie trwało 3 miesiące.

Jak widzimy na powyższym wykresie, wprowadzenie do dawek kiszzonego wywaru spowodowało wzrost produkcji mleka w stosunku do grupy kontrolnej. W grupie z 30% zastąpieniem suchej masy



Fot. Andrzej Łozicki

kiszonki z kukurydzy kiszonym wywarem wzrost kształtował się na poziomie 16%, a w grupie z 60% zastąpieniem suchej masy kiszonki z kukurydzy wynosił 25%. W grupach otrzymujących kiszony wywar następował wzrost zawartości białka w mleku, natomiast zmniejszenie zawartości tłuszczu. Nie stwierdzono negatywnego wpływu zastosowanego wywaru na zdrowie krów.

Badania nad konserwacją mieszaniny wilgotnego wywaru

Wilgotny wywar jest ceną paszą w postaci świeżej. Jednak jednorazowy zakup większej ilości paszy, która nie będzie skarmiana na bieżąco, wymaga jej konserwacji poprzez zakiszenie. Dlatego celem prowadzonych w ramach projektu PASZA PRO badań była również ocena łatwości zakiszania i jakości kiszonki z wilgotnego wywaru kukurydzianego. Miały one

służyć opracowaniu optymalnej metody zakiszania, pozwalającej uzyskać paszę o najwyższej jakości i wartości pokarmowej. W doświadczeniu zakiszano wilgotny wywar bez oraz z różnymi dodatkami kiszonkarskimi – pojedyncze kwasy organiczne, stosowane jako konserwanty pasz, mieszaniną kwasów oraz z preparatem biologicznym (inokulantem). Wyniki badań wykazały, że mieszanina wilgotnego wywaru kukurydzianego jest materiałem łatwo kiszającym się, nawet bez dodatków kiszonkarskich. Wszystkie warianty kiszonki były dobrej jakości i miały zbliżone pH. Uzyskane kiszonki charakteryzowały się wysoką zawartością białka ogólnego w kg suchej masy. Wysoka była również zawartość tłuszczu oraz łatwo strawnych węglowodanów, co przekłada się na dobrą wartość energetyczną paszy.

Benzyna E10.

Czyste paliwo już niedługo także w Polsce. Co powinniśmy o nim wiedzieć?

Na polskich dystrybutorach benzyn znajdziemy oznaczenie „E5”, a już niedługo, miejmy nadzieję, także „E10”. Zazwyczaj nie zdajemy sobie sprawy, co te symbole właściwie oznaczają, a tym bardziej, czym obie benzyny się od siebie różnią. A warto to wiedzieć, aby świadomie wybierać paliwo czystsze dla środowiska, zalecane dla naszego auta, ale również potencjalnie bardziej ekonomiczne.

Na początku tego roku w życie weszła nowelizacja ustaw o biopaliwach oraz o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw. Zniknął obowiązek sprzedaży na stacjach paliw benzyny E5, jeżeli jednocześnie na tej samej stacji oferowana będzie benzyna E10. Co to dla nas oznacza, kiedy będziemy tankować na stacji nasze auto?

Benzyna E10 – lepiej dla środowiska i oszczędniej dla naszej kieszeni

Obecnie powszechnie stosowaną benzyną silnikową w naszym kraju jest paliwo E5. To benzyna o maksymalnej zawartości bioetanolu nie większej niż 5 procent. Benzyna E10 może zawierać maksymalnie 10-procentowy udział biokomponentów. W praktyce obecnie E5 zawiera w Polsce ok. 6% biokomponentów, z kolei E10 będzie ich zawierać ok. 9%, więc zmiana nie jest duża, ale znacząca – przede wszystkim z perspektywy środowiska. Biokomponenty to dodatki pochodzenia roślinnego, które – w odróżnieniu od tradycyjnej ropy naftowej – są w pełni odnawialne, produkujemy je na miejscu z polskich surowców, i co równie ważne, przyczyniają się do ochrony klimatu, a więc i nas samych. Redukują emisję CO₂, a paliwo z ich udziałem cechuje się mniejszą niż dotychczasowych benzyn emisją tlenków azotu i cząstek stałych.

A co najważniejsze dla kierowców, E10 to tzw. paliwo normalne, a więc jego stosowanie nie wiąże się z koniecznością dostosowania silników czy układów paliwowych, ponieważ nasze auta generalnie są z nim w pełni kompatybilne.

Benzyna E10 – powszechnie dostępna w Europie

W Polsce dopiero zaczynamy ją wprowadzać, ale w krajach europejskich jest już ona powszechnie stosowana od wielu lat, także tuż za naszymi najbliższymi granicami.



Obecnie benzyna z maksymalnie dziesięcioprocentową zawartością bioetanolu jest bowiem obecna na stacjach, najczęściej jako benzyna RON95, we Francji, Belgii, Finlandii, Niemczech, Słowacji, Wielkiej Brytanii, Bułgarii, Estonii, Luksemburgu, Holandii, Rumunii, na Litwie czy Węgrzech, ciesząc się wśród klientów sporym zainteresowaniem. W ostatnich miesiącach do państw z E10 z sukcesem dołączyła Austria. Najwyższy czas także na Polskę.

Benzyna E10 – dla jakich aut?

Wyniki badań pokazują, że w porównaniu do benzyny E5, benzyna E10 ze zwiększoną ilością biokomponentów nie zmniejsza osiągnięć silnika, a wręcz przeciwnie. Bioetanol ma bowiem korzystny wpływ na wydajność jednostki napędowej, przede wszystkim poprzez zwiększenie liczby oktanowej benzyny. A jak wiadomo, wydajność spalania paliwa ma nie tylko przełożenie na osiągi silnika, ale także... na nasze portfele.

Według ACEA (Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Pojazdów) do stosowania benzyny E10 przystosowane są wszystkie samochody wyprodukowane po 2011 roku. Posiadaczy starszych benzynowców uspokajamy, ponieważ zdecydowana większość samochodów wyprodukowanych już po 2000 roku także jest dostosowana do E10 (ok. 95% samochodów w Europie jest przystosowanych do paliwa E10). Nie znaczy to również, że pozostałe auta miałyby się psuć przez E10, co jasno pokazuje brak tego typu przypadków w innych krajach. Po prostu w czasach ich produkcji nie homologowano wszystkich modeli silników na benzynie z wyższym dodatkiem bio.

Zatem dzięki wprowadzeniu benzyny E10 do powszechnego użytku, również w Polsce możemy nie tylko przyczynić się do ochrony środowiska, ale także w perspektywie czasu sporo oszczędzić.



Dowiedz się więcej na www.e10info.eu



JACEK
CIECHANOWSKI

Zabawy w chowanego z ewolucją

Skamielina

Wejźmy trochę głębiej w las. Na wilgotnych, martwych pniach znajdziemy tam niezwykle organizmy – śluzowce. Nie są ani roślinami, ani zwierzętami. Dostrzeżono je dopiero w początkach XVIII wieku, a dopiero sto lat później oddzielono je od grzybów. Śluzowce są dużo starsze od nas. Szacuje się, że liczą półtora miliarda lat. Ich ewolucja przebiegała jakąś odrębną ścieżką, dlatego tak trudno połapać się, o co chodzi w śluzowcowym bycie.

Przez większość swojego życia są głęboko ukryte przed ludzkim wzrokiem. Lubią wnętrza starych drzew z dziuplami i wilgotne kłody leżące na ziemi. Gdy przychodzi właściwy czas, tworzą słuźnię, stadium wegetatywne śluzowca. Wypęłają na wierzch starej próchniejącej kłody i pełzną dalej przez świat pod postacią plazmodium z prędkością nawet do 5 mm na godzinę. Żeby posuwać się naprzód, śluzowiec musi wewnątrz siebie rozpędzić płynną protoplazmę, która pcha się do przodu i w ten sposób powoduje ruch całego organizmu. Ten stwór nie ma mózgu, nie ma nawet załączka układu nerwowego ani mięśni. A jednak reaguje na bodźce chemiczne, światło, pH środowiska, w którym się porusza, na temperaturę, wilgotność, a nawet na zapachy.



Słuźnia

Słuźnie mają różne kolory, czasem białe, częściej żółte, niekiedy z wyraźnymi odcieniami różu i czerwieni. Zdziwiająco są różne aspekty motoryki słuźni. Po pierwsze, ani na ułamek sekundy się nie zatrzymuje. Bywa, że spotka drugą tego samego gatunku i się z nią zlewa w jedno. Zdarza się, że różnią się barwami. Wtedy się nie łączą, choć są doskonale zgodne genetycznie. Czasem z niewiadomych powodów część słuźni porzuca wspólny kierunek pełzania i oddala się w inną stronę niż reszta.

Śluzowce wędrują w poszukiwaniu pokarmu. Co jedzą? Inaczej niż grzyby, nie trawią drewna. Żywią się raczej bakteriami, pierwotniakami, zarodnikami czy owocnikami grzybów. Ale tylko tak długo, dopóki występują w postaci pełzającej po lesie słuźni.



Słuźnia

Kiedy wreszcie przychodzi czas, by się ustatkować i rozmnożyć, przestają jeść i sadowią się w jakimś dogodnym miejscu – na pniu, kłodzie, gałęzi, czasem na grzybach, a nawet na innych śluzowcach.



Paździorek

Obserwującym śluzowce przyrodnikom trudno było zrozumieć, jak to możliwe, że ten sam organizm przez część swojego życia zachowuje się podobnie jak zwierzę – jako słuźnia przemieszcza się, poluje i żeruje. A gdy nadchodzi czas rozmnażania, zmienia strategię i wytwarza owocniki na podobieństwo grzybów. Będą w nich dojrzewać zarodniki, korzystając z zasobów pokarmowych wcześniej zdobytych przez słuźnię. Tak się dzieje, gdy śluzowiec szczęśliwie trafi na sprzyjające warunki zewnętrzne. Jeśli jednak wypadnie mu w życiu nadmierna susza albo mróz, to zna sposób na ocalenie. Przyjmuje postać twardego jak skała przetrwalnika (sklerocjum) i tak potrafi przetrwać najcięższe terminy. Jego zarodniki mogą pozostawać żywe przez dziesiątki lat. Takie ukryte życie, możliwe dzięki wielokrotnemu spowolnieniu procesów metabolicznych, nazywa się kryptobiozą.

Spójrzmy teraz na śluzowce z rodzaju *Stemonitis*, zwane u nas paździorcami. Mają białe albo żółte plazmodium, z którego we właściwym momencie powstają zarodnie (owocniki). Początkowo białe, szybko nabierają kolorów, różowieją, czerwienieją, brunatnieją, żeby w końcu pogrążyć się w głębokiej czerni. Ich wielkość można ocenić porównując z rozmiarem ćwierćdolarówki o średnicy 24,26 mm, jakiej czasami używam robiąc zdjęcia tym maleństwom. Są niebywale kruche i każde munięciem rozsypuje je w proch. Pojedyncza zarodnia ma walcowaty kształt i trzyma się na dość długim, włosowatym trzonku. Gdy zarodniki dojrzeją, rozpada się okrywająca je błonka i wiatr wywiewa je w światy.

Kilkumilimetrowy fragment takiej właśnie struktury ujrzeli uczeni badający wykopany niedawno w północnej Birmie kawałek bursztynu. Wewnątrz żywicznej skamieliny widać doskonale zachowane zarodnie śluzowców, już na pierwszy rzut oka przypominające współcześnie żyjące osobniki rodzaju *Stemonitis*.

Bursztyń pochodzi z mezozoiku, a jego wiek oceniono na 100 milionów lat. To jedyna, dotąd odkryta, tak stara skamielina śluzowców. Jeśli spodziewamy się znaleźć skamieniałe ślady dawnej przyrody, będą to niemal wyłącznie twarde struktury kości, rogow, skorup czy muszli. A jednak ten kawałek bursztynu zachował w sobie nienaruszone sylwetki miękkich śluzowców dojrzewających gdzieś w jakimś pierwotnym jurajskiego parku.

Uczeni badający zarodnie śluzowców z birmańskiego bursztynu, zwrócili uwagę na ich uderzające podobieństwo do współcześnie występujących śluzowców. We wnioskach ze swojej pracy, zaprezentowanych w *Scientific Reports* z 2019 piszą, że cechy morfologiczne skamieniałości są identyczne z cechami obserwowanymi u istniejących gatunków z rodzaju *Stemonitis*. Dowodzi to, że wszystkie kluczowe cechy owocników opierały się jakimkolwiek modyfikacjom przez co najmniej ostatnie 100 milionów lat! To ciekawe i zupełnie niespotykane u innych organizmów, które w przeszłości podlegały różnym ewolucyjnym zmianom.

Czy to znaczy, że paździorci wymigały się z ewolucji? Odpowiedź wcale nie jest jednoznaczna. Te śluzowce na pewno podlegały ewolucyjnej selekcji środowiskowej, która premiowała organizmy produkujące bardzo małe zarodniki, łatwo unoszone przez wiatr. Takie są właśnie paździorci. Ale z drugiej strony zaskakujący brak zmian fenotypowych i adaptacyjnych zarodni i samych zarodników można uznać wręcz za zastój w ewolucji tego gatunku. Ba-



daczce, Jouko Rikkinen z Uniwersytetu w Helsinkach z zespołem, stawiają nieoczekiwaną, a może nawet szokującą tezę: zamiast podążać z nurtem zmian, czyli ewoluować i dostosowywać się wówczas, gdy następowały kataklizmy i psuły się warunki egzystencji, śluzowce wykorzystywały swoją zdolność do kryptobiozy. Tworzyły sklerocja, spowalniały krańcowo metabolizm i wiodły swoje „ukryte życie” w fazie uśpienia, aż świat znowu stawał się przyjazny

a warunki życia sprzyjające. I – być może – wciąż to potrafią!



SONIA
KAMIŃSKA-
STĘPIEŃ

Z wizytą w... zamku rycerzy w Malborku



Zamek w Malborku jest jednym z najznakomitszych przykładów średniowiecznej architektury obronno-rezydencyjnej w Europie Środkowej. Jest to największy z zachowanych w Europie średniowiecznych zamków. Trzyczęściowa twierdza obronna w stylu gotyckim składa się z Zamku Niskiego, Zamku Średniego i Zamku Wysokiego. Najpiękniejszy widok na zamek jest od strony rzeki – Nogatu, a z zamkowej wieży roztacza się przeurocza panorama okolicy.

Muzeum Zamkowe w Malborku rozpoczęło działalność dnia 1 stycznia 1961 roku. Jego główną siedzibą jest pokrzyżacki zamek w Malborku, w 1997 r. wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Ludzie, którzy tworzyli i dalej rozwijają tę instytucję przeszli niezwykłą drogę: od odbudowy największego ceglanego zamku na świecie, poprzez mozolne budowanie kolekcji i poszukiwania tysięcy dzieł z dawnych zbiorów, zaginionych i rozproszonych po drugiej wojnie światowej po całym kraju, aż do stworzenia nowoczesnej instytucji edukacyjno-badawczej która zarządza trzema zamkami: w Malborku, Kwidzynie i Sztumie.

Zamek ma kubaturę 250 000 metrów sześciennych, nic więc dziwnego, że jego budowa trwała aż 30 lat. W ciągu tego czasu powstała ogromna budowla z krużgankami otaczającymi dziedzińce, ozdobionymi zachwycającą do dziś kamieniarką, maswerkami oraz kapitelami kolumnienek z niezwykle realistycznymi scenami z życia ludzi w średniowieczu. Detale architektoniczne ozdabiające zamek nie mają sobie równych na innych zamkach. Pośrodku dziedzińca Krzyżacy wybudowali studnię nakrytą spadzistym dachem, na którym do dziś pelikan karmi pisklęta własną krwią. Most przez Nogat przenosi nas w czasy rycerskie.



Zamek w Malborku jest najpotężniejszą twierdzą średniowiecznej Europy. Budowę zamku rozpoczęli Krzyżacy w XIII w. Przez następne stulecia, kiedy Malbork stał się stolicą zakonu krzyżackiego, twierdza znacznie się powiększyła poprzez dodanie do niej Wielkiego Refektarzu oraz Pałacu Wielkiego Mistrza.

Zamek w Malborku to imponujące mury z czerwonej cegły, jak również pas murów obronnych z wieżami i bramami. Zwiedzający mogą podziwiać pomysłowość średniowiecznych budowniczych podczas oglądania ciekawego i dość innowacyjnego jak na tamte czasy system centralnego ogrzewania.



Ogromnych rozmiarów Zamek najlepiej widać i sfotografować od strony rzeki Nogat, ale także podczas zwiedzania kompleksu, nie można przestać podziwiać majestatycznego piękna twierdzy i jego niezwykłej mocy.

Muzeum Zamkowe oferuje wiele atrakcji dla zwiedzających, w tym kilka wystaw z dawną bronią, bursztynem, wyroby z porcelany i fa'dence oraz wyroby rzemiosła artystycznego.

Od kilku lat w Malborku organizowane są inscenizacje „Oblężenia Malborka”.

Zespół zamkowy w Malborku obejmuje:

- Zamek Wysoki, czworoboczny, z dziedzińcem otoczonym krużgankiem, kościołem Najświętszej Maryi Panny z kaplicą grobową św. Anny, gdańskim, wieżami Kleszą i Wróblą
- Zamek Średni, wzniesiony w miejscu byłego przedzamcza, trójboczny, z rozległym dziedzińcem otwartym ku Zamkowi Wysokiemu (oddzielonym od niego murem i fosą), z kaplicą św. Bartłomieja, Wielką Komturią, Infirmerią, Wielkim Refektarzem, Pałacem Wielkich Mistrzów, Refektarzem Letnim, Refektarzem Zimowym, wieżą Kurzą Nogą
- Zamek Niski (Przedzamcze), z Karwanem, kaplicą św. Wawrzyńca oraz szeregiem zabudowań gospodarczych.



Rola odmian rzepaku KWS w opłacalności uprawy

Opłacalność uprawy jest podstawą prowadzenia gospodarstwa rolnego. Na zyski wpływają uwarunkowania rynkowe, ale rolnicy stoją również przed wyzwaniem osiągnięcia jak najwyższego plonu. Wśród przeróżnych czynników decydujących o zadowalających zbiorach wymienić można wybór właściwej odmiany. KWS oferuje odmiany rzepaku ozimego, które plonują na bardzo wysokim poziomie z możliwością optymalizowania pozostałych nakładów.

Inwestycja w rzepak jest wyższa w porównaniu do pozostałych upraw, ale najczęściej zwrot jest również proporcjonalnie wyższy. Aby w pełni wykorzystać ten

stan rzeczy warto wybierać odmiany o potwierdzonym w doświadczeniach najwyższym plonie. Nowością w naszym asortymencie jest KWS LAUROS F1. Odmiana mieszańcowa z szerokim pakietem odporności - na suchą zgniliznę RLM7, na samoistne osypywanie się nasion i z tolerancją na wirusową żółtaczkę rzepy (TuYV). Doświadczenia rejestrowe COBORU w 2022 potwierdziły najwyższy wynik spośród wszystkich badanych odmian - 58,8 dt/ha i 119% wzorca. Rośliny mają bardzo silny wigor wiosenny, przekłada się to na bujny rozwój systemu korzeniowego. Jest to szczególnie zauważalne wiosną, gdzie po zastosowaniu pierwszej dawki

azotu, przy odpowiedniej wilgotności efekt wizualny jest natychmiastowy. Zanim azot przeniknie w głębsze warstwy gleby jest on pobierany przez korzenie w wierzchniej warstwie gleby. Plantacja bardzo szybko wznawia vegetację i regeneruje się po zimie. Dzięki temu nawóz jest lepiej wykorzystany i nie ma potrzeby nadmiernego zwiększania dawki.

Inną możliwością wykorzystania cech odmianowych jest odporność na suchą zgniliznę kapustnych. Choroba ta przy niekorzystnym przebiegu temperatur i wilgotności jest niebezpieczna już od początku wegetacji jesienią. Zapobieganie jej i zwalczanie wymaga stosowania zabiegów chemicznych. Jednak odmiana ADELMO KWS F1 z innowacyjnym mechanizmem odporności RlmS ma bardzo dobrą zdrowotność nawet w trudnych warunkach i przy pewnych ograniczeniach w ochronie. W czasie wschodów jest wystarczająco chroniona zaprawą,

a potem można zrezygnować z fungicydów, aż do momentu opadania płatków. Przy ADELMO KWS F1 wystarczy skupić się tylko na regulacji wzrostu i pokroju.

Większość odmian rzepaku osiąga pełnię potencjału plonowania na stanowiskach typowych, najczęściej są to gleby klas II do IVb. Jednak wielu rolników, aby utrzymać prawidłowe zmianowanie decyduje się na uprawę na słabszych glebach. Wtedy należy wybrać odmianę specjalnie do tego przeznaczoną. W naszej ofercie jest to RICCARDO KWS F1. Posiada bardzo wysokie zdolności przystosowania się do warunków trudniejszej dostępności składników pokarmowych, z tymczasowo-



wym przesuszeniem lub nadmiarem wody. Szybko się regeneruje po okresach niekorzystnej pogody. Ponadto reakcja stresowa w okresach krytycznych ma łagodniejszy przebieg i nawet przy utracie pewnej części pąków, kwiatów czy łuszczyn bardzo dobrze rekompensuje to w rozgałęzieniach bocznych.

Odmiany rzepaku KWS umożliwiają optymalizowanie kosztów produkcji. KWS LAUROS F1 pozwala na pełniejsze wykorzystanie azotu. ADELMO KWS F1 zachowuje wysoką zdrowotność przy ograniczonej ochronie fungicydowej. Uwzględnienie cech odmianowych przy wyborze materiału siewnego jest jednym z elementów, na który rolnicy mają wpływ. Wykorzystanie w pełni wiedzy o odmianie zwiększa szanse na opłacalność. KWS dokłada wszelkich starań by wiedzą tą służyć rolnikom. Życzymy sprzyjającej pogody, wysokich plonów i jesteśmy do Państwa dyspozycji.

Złota okazja!



Za zakup 5 j.s.
1 000 zł rabatu

KWS LAUROS F1
Nr 1 w plonie nasion
COBORU 2022



SIEJEMY
PRZYSZŁOŚĆ
OD 1856





prof. dr hab. MAREK KORBAS
Instytut Ochrony
Roślin – PIB, Poznań



dr JOANNA HOROSZKIEWICZ
Instytut Ochrony Roślin – PIB,
Poznań

Wycofywanie substancji czynnych fungicydów a problemy z patogenami roślin oleistych

Wśród roślin oleistych w Polsce, ze względu na dużą powierzchnię uprawy, najczęściej wymienia się rzepak. W tej grupie nierzadko ostatnio wskazuje się także słonecznika, a w dalszej kolejności również między innymi len zwyczajny i rzodkiew oleistą. Gatunki te są cennym źródłem oleju o różnym przeznaczeniu, w tym do celów spożywczych. Im większy areał uprawy i udział w płodozmianie danego gatunku, tym obserwujemy większy problem z pojawianiem się w tych uprawach agrofagów. Należą do nich również przedstawiciele organizmów chorobotwórczych, których ograniczenie przy udziale środków chemicznych stało się w ostatnich latach w zasadzie niezbędne, zwłaszcza w rzepaku i słoneczniku.

Założenia Europejskiego Zielonego Ładu i innych przepisów, w tym dotyczących oceny ekotoksikologicznej, powodują z kolei, że liczba dostępnych do ochrony chemicznych substancji z roku na rok maleje. Wśród ważnych substancji negatywną ocenę otrzymały i tym samym zostały w ostatnich latach skreślone takie, jak np.: chlorotalonil, cyprokonazol, epoksykonazol, iprodion, prochloraz, tiofanat metylowy, tiuram. Wchodziły one w skład programów ochrony przed ważnymi gospodarczo patogenami, w formie zapraw lub opryskiwania, również w uprawie roślin oleistych. W tej chwili, pomimo tej redukcji, do dyspozycji nadal pozostała duża grupa substancji, którymi można ograniczać organizmy chorobotwórcze. Problemem jest fakt, że wraz z ograniczaniem ilości substancji, maleje liczba grup chemicznych, a tym samym ogranicza się typy mechanizmów działania, co w strategii antyodpornościowej jest bardzo niekorzystne.

Kolejne substancje czynne podlegają w tej chwili ocenie, a są wśród nich np.: difenokonazol, dimoksytrobina, fludioksonil, izopirazam, metkonazol,

paklobutrazol i tebukonazol. Negatywna ocena tych substancji sprawi, że dojdzie do istotnej redukcji możliwości chemicznej ochrony roślin oleistych przed ważnymi ekonomicznie sprawcami chorób ponieważ stanowią one zawartość większości obecnie zarejestrowanych fungicydów. W tym aspekcie istnieje konieczność poszukiwania nowych, bezpiecznych dla środowiska naturalnego substancji. Jest to jednak proces bardzo długi i kosztowny.

Warto zatem wskazywać alternatywne sposoby ochrony roślin przed sprawcami chorób. Wiele z nich od lat jest bardzo dobrze znanych, z uwagi na realizowaną od 2014 roku integrowaną ochronę. Jej zastosowanie polega na umiejętności użycia w produkcji rolnej wielu, wzajemnie uzupełniających się, dostępnych sposobów ochrony. W tej metodzie ważna jest m.in. dbałość o poprawnie realizowaną agrotechnikę, korzystanie z metody hodowlanej oraz biologicznej. Metoda chemiczna zalecana jest do stosowania jedynie, gdy nie ma możliwości zastąpienia jej przez inne metody, które skutecznie zahamowałyby rozwój populacji organizmów chorobotwórczych.

Tab. 1. Liczba odmian rzepaku ozimego w Krajowym Rejestrze o podwyższonej odporności (COBORU)

Lata /odporność	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023
Odporność/ tolerancja na sprawcę kiły kapusty (<i>P. brassicae</i>)	5	7	8	9	13	14	18
Tolerancja na wirusa żółtaczkę rzepy (TuYV – <i>Turnip Yellow Virus</i>)	2	12	19	29	38	43	62
Odporność na sprawcę suchej zgnilizny kapustnych (<i>L. maculans</i>)	18	25	32	41	45	54	64

Podstawową alternatywą dla metody chemicznej, a jednocześnie fundament integrowanej ochronnej ochrony roślin oleistych stanowi metoda agrotechniczna. Bazą jest tu poprawny przyrodniczo płodozmian i staranne przygotowanie gleby do siewu. Im dłuższa przerwa w uprawie danego gatunku i innych z tej samej rodziny, tym lepiej, ponieważ poziom struktur patogenów powodujących zakażenie jest odpowiednio niski, a w konsekwencji ryzyko infekcji mniejsze. Sprawcy chorób mogą bytować również na resztkach poźniowych, dlatego powinny zostać starannie przykryte i zniszczone. Ze względów ekonomicznych stosuje się uproszczenia w uprawie, które niestety nie gwarantują odpowiedniego zlikwidowania reszek, co stwarza zagrożenie dla kolejnych upraw. Ważne jest także racjonalne nawożenie mineralne i organiczne, które dostosowane jest do rzeczywistego i to w danym czasie (fazie wzrostu) zapotrzebowania rzepaku czy słonecznika na składniki pokarmowe. Następnie konieczna jest właściwa głębokość i zastosoowanie do siewu takiej ilości kwalifikowanych nasion, aby zapewnić optymalną obsadę roślin na jednostce powierzchni. Istotna jest także izolacja przestrzenna od innych

upraw roślin podatnych oraz usuwanie i niszczenie chorych roślin podczas wegetacji, co dotyczy w tym przypadku słonecznika oraz optymalny termin zbioru, aby nie dopuścić do niekontrolowanego rozwoju chorób, zwłaszcza w warunkach podwyższonej wilgotności. Wszystko to składa się na działania zapewniające szybkie wschody i niczym nie zakłócony rozwój roślin.

Drugą niechemiczną metodą, którą stosuje się w uprawie roślin oleistych jest metoda hodowlana. Dzięki temu, że sieje się odmiany, których odporność jest determinowana przez geny, nie dochodzi do porażenia przez wybrane patogeny (grzyby, pierwotniaki, wirusy i inne organizmy) lub jest ten proces dużo słabszy. Wprowadzenie genów odporności do odmian uprawnych prowadzone jest przy użyciu metod hodowlanych opartych na selekcji i krzyżowaniu oraz wykorzystujących techniki inżynierii genetycznej. Na zwiększoną odporność składa się budowa histologiczna, skład biochemiczny i właściwości fizjologiczne danej odmiany. Hodowla nowych odmian prowadzona jest zwykle na najbardziej chorobotwórcze lub najbardziej rozpowszechnione rasy określonego patogena. Podejmowane są próby zwiększenia

#DEKALBpoczujROZNICE

DK EXCITED

KRÓLOWA POLSKICH PÓL*
NR 1 W WYBORZE ROLNIKÓW

* najczęściej kupowana odmiana w sezonie 2022, wg. badań Kynetec 22/23, FarmTrak™ Seed

REKORDOWE PLONY

W trudnym sezonie 2022 DK Excited po raz kolejny najlepiej plonowała w doświadczeniach PDO osiągając 111,1% wzorca.**

ODPORNOŚĆ NA WIRUSA ŻÓLTACZKI RZEPY

Odmiana odporna na wirusa żółtaczkę rzepy (TuYV), zapewniająca ochronę przed utratą plonu na skutek wystąpienia choroby.

EFEKTYWNE WYKORZYSTANIE AZOTU

Utrzymanie wydajności plonotwórczej odmiany w warunkach utrudnionego pobierania azotu z gleby. Znacząca cecha przy dużych sezonowych wahaniami pogodowych.

KUPUJ ON-LINE!

www.sklep.dekalb.pl



DK EXCITED – odmiana nr 1 w plonowaniu w Polsce!*

Średni plon z 26 lokalizacji doświadczeń PDO wyniósł **5,59 t/ha**, czyli **117%** wzorca.

W 2021 roku w Głubczycach odmiana dała obfity plon **7,83 t/ha**.

Z kolei średni plon w badaniach rozpoznawczych CCA to **5,93 t/ha** (**119%** wzorca).

** Doświadczenia PDO oraz rozpoznawcze CCA, COBORU 2020-22.



Infolinia: +48 600 294 400

Bayer Sp. z o. o., tel. 22 572 36 12
Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa

www.agro.bayer.com.pl

Tab. 2. Biofungicydy zarejestrowane w Polsce do ochrony upraw rolniczych

Fungicyd	Substancja czynna	Gatunek rośliny	Zakres rejestracji
Contans WG	<i>Coniothyrium minitans</i>	Rzepak ozimy	zgnilizna twardzikowa
Integral Pro	<i>Bacillus amyloliquefaciens</i>	Rzepak ozimy Rzepak jary	sucha zgnilizna kapustnych
Polygreen Fungicyde WP	<i>Pythium oligandrum</i>	Rzepak ozimy	sucha zgnilizna kapustnych, zgnilizna twardzikowa
		Pszenica ozima Pszenica jara Jęczmień jary	fuzarioza kłosów
Proradix	<i>Pseudomonas sp.</i>	Ziemniak	rizoktonioza ziemniaka
Protexio	<i>Bacillus amyloliquefaciens</i>		
Serenade ASO	<i>Bacillus subtilis</i>	Kukurydza	fuzaryjna zgnilizna i zgorzel podstawy łodyg kukurydzy, fuzarioza kolb
Xilon	<i>Trichoderma asperellum</i>	Rzepak ozimy Słonecznik Soja	zgnilizna twardzikowa

trwałości odporności poprzez piramidyzację genów odporności na kilka patotypów lub ras. Odporność odmian nie jest cechą trwałą, dlatego ten kierunek wymaga stałego monitoringu i rozwoju. Obecnie metoda ta ma szczególne zastosowanie w uprawie rzepaku, bowiem na przestrzeni ostatnich lat ilość takich odmian rzepaku wyraźnie wzrosła (tab. 1). Przykładowo zaleca się uprawę rzepaku ozimego, który ma np. geny Rlm czy Apr, które zabezpieczają w dużym stopniu roślinę przed porażeniem przez *Leptosphaeria maculans*. Niektóre firmy hodowlane polecają odmiany o zwiększonej odporności na porażanie przez *Plasmodiophora brassicae*. W charakterystyce wielu odmian rzepaku są informacje o wysokiej tolerancji na porażanie przez wirus żółtaczkę rzepy. W niektórych odmianach występują jednocześnie już dwie lub trzy wymienione cechy. W przypadku, gdy może zabraknąć środków chemicznych, metoda polegająca na uprawie odmian o podwyższonej odporności, odgrywać może istotną rolę w walce ze sprawcami chorób.

Dobrym rozwiązaniem w poszukiwaniu alternatywnych metod ochrony jest rozwój metod biologicznych. W uprawie rzepaku z powodzeniem można wykorzystywać tę metodę do walki z dwoma ważnymi gospodarczo grzybami, które są sprawcami zgnilizny twardzikowej i suchej zgnilizny kapustowatych. Do ograniczania, poprzez liżę (rozpuszczenie) przetrwalników grzyba *S. sclerotiorum*, służy wyspecjalizowany szczep nadpasożytniczego grzyba *Coniothyrium minitans*. W celu ograniczania występowania tego patogena można również zastosować podczas

siewu, zarówno w rzepaku, jak i w słoneczniku oraz soi, środek zawierający grzyba konkretny szczep *Trichoderma asperellum*. Kolejną biologiczną s.c.z. jest organizm *Pythium oligandrum*, który zarejestrowany jest do ograniczania podczas wegetacji sprawcy zgnilizny twardzikowej i sprawców suchej zgnilizny kapustnych. W ochronie rzepaku zastosowanie znalazły również bakterie z rodzaju *Bacillus*. Jeden gatunek, zastosowany jako zaprawa, ogranicza sprawcę suchej zgnilizny kapustnych w okresie kielkowania, drugi użyty w formie oprysku w okresie kwitnienia, zmniejsza występowanie *S. sclerotiorum*. Środki biologiczne nie charakteryzują się bardzo wysoką skutecznością, ale zastosowane zgodnie z zaleceniami, ograniczają występowanie patogena przeciwko, któremu zostały użyte. Oddziałują one też bardzo korzystnie na agroekosystem i są dla niego bardzo bezpieczne. Zastosowanie biofungicydu może nie tylko zmniejszyć dawkę fungicydu, ale w niektórych przypadkach również go zastąpić. Prawdopodobnie pojawią się nowe biopreparaty oparte na bakteriach i grzybach lub wyciągach z roślin itp., co obecnie dostępny asortyment biologicznych środków, skutecznie uzupełni. Aktualnie w EU są zatwierdzone 62 substancje czynne biopreparatów, które są mikroorganizmem, z czego 33 s.c.z. wchodzi w skład biofungicydów, a 23 w skład bioinsektycydów, a pozostałe to nematocydy oraz induktory odporności.

W biologicznej ochronie przed patogenami wykorzystuje się specyficzne oddziaływanie występujące pomiędzy zastosowanym mikroorganizmem a patogenem roślinnym i są to: antybioza – hamowa-

nie wzrostu patogena przez mikroorganizmy wytwarzające oraz wydzielające do otoczenia metabolity, czynniki lityczne, enzymy oraz substancje toksyczne (antybiotyki); pasożytnictwo – rodzaj interakcji pomiędzy mikroorganizmami, w której jedna populacja czerpie korzyści ze współżycia, jednocześnie wywierając niekorzystny wpływ na osobniki drugiej populacji (patogeny); konkurencja – występuje, gdy dwie populacje mikroorganizmów współzawodniczą o deficytowe i ważne dla ich życia czynniki, takie jak: pokarm, światło, woda czy przestrzeń życiowa; oddziaływanie pośrednie – wywieranie przez mikroorganizmy pozytywnego wpływu na wzrost, zdrowotność i plonowanie roślin oraz indukowanie u nich odporności.

Silne i zdrowe rośliny łatwiej mogą opierać się atakom patogenów. Wielokierunkowe działanie biofungicydów, szczególnie gdy są to produkty z organizmami antagonistycznymi lub symbiotycznymi, powoduje redukcję zakresu występowania mikroorganizmów niekorzystnych dla roślin. Może to prowadzić do ograniczenia stosowania syntetycznych środków ochrony roślin, szczególnie w sytuacji, gdy zacznie ich brakować. W tabeli 3 zawarto potencjalne biologiczne zamienniki dla wycofywanych chemicznych s.c.z. Pamiętać należy, że mogą one nie zadziałać z taką samą skutecznością, jak tzw. chemia, dlatego biologiczna metoda musi współdziałać z innymi sposobami ochrony. Metoda ta ma zatem zalety i wady, których przykłady podano poniżej.

Korzyści z biologicznej ochrony to:

- Nie zachodzi zjawisko uodporniania się agrofagów.
- Szerokie spektrum stosowania.
- Bezpieczne dla środowiska naturalnego i konsumenta.
- Brak pozostałości w uzyskiwanych produktach.
- Wzbogacają bioróżnorodność.
- Możliwość łączenia metody biologicznej i chemicznej.
- Samoreprodukacja czynnika mikrobiologicznego w środowisku.

Wśród wad należy podkreślić:

- Wymagają odpowiednich warunków stosowania i przechowywania.
- Skuteczność działania jest ograniczona.
- Trudność pozyskiwania odpowiednich izolatów o pożądanych właściwościach.
- Wysoka cena.

Plonują, aż miło

HARRY 
NAJWIĘKSZA SIŁA
 mrozoodpornej odmiany populacyjnej RZEPAKU OZIMEGO

BERNY 
MOC plonu

BRADLEY
 siła W PLONIE
 wysoki potencjał plonu odmiany populacyjnej RZEPAKU OZIMEGO 

DLA LEPSZEGO WZROSTU I PLONOWANIA ZASIEWÓW
 WYKORZYSTAJ BIOPREPARAT

SUPRAZANPK  
 AZOT Z POWIETRZA biopreparat

SUPRAZANPK jedyny tak kompleksowy biopreparat skomponowany ze szczepów mikroorganizmów, które dostarczają roślinom azot (N), fosfor (P) i potas (K), przy jednoczesnej regeneracji i rewitalizacji gleby.

CERTYFIKAT IUNG-PIB DLA UPRAW EKOLOGICZNYCH 

Twój partner i doradca

OBROL[®]
 OBROL Kulczyński Sp.j.
 ul. Spółdzielcza 3a, 62-020
 Kruszwica
 tel. 61 817 30 68
 e-mail: biuro@obrol.pl
 www.obrol.pl

www.nasionarzepaku.pl

Tab. 3. Potencjalne możliwości zastąpienia przez biofungicydy wycofywanych chemicznych s.cz. w Polsce

Substancje czynne wycofane lub w trakcie oceny (przykłady)	Patogen	Substancja czynna
tiofanat metylowy, prochloraz, flutriafol, tebukonazol, metkonazol	<i>Sclerotinia sclerotiorum</i>	<i>Coniothyrium minitans</i> <i>Bacillus subtilis</i>
fludioksonil	<i>Leptosphaeria</i> spp.	<i>Bacillus amyloliquefaciens</i>
tiofanat metylowy, prochloraz, epoksykonazol, difenokonazol, tebukonazol, flutriafol	<i>Sclerotinia sclerotiorum</i> , <i>Leptosphaeria</i> spp., <i>Fusarium</i> spp.	<i>Pythium oligandrum</i>
difenokonazol, tebukonazol, epoksykonazol	<i>Sclerotinia sclerotiorum</i> , <i>Fusarium</i> spp.	<i>Trichoderma asperellum</i>

Stopniowa redukcja dostępnych substancji czynnych fungicydów, może powodować problemy z patogenami roślin oleistych, dlatego tak ważna jest konieczność poszukiwania alternatywnych metod ochrony. Stosowanie środków ochrony roślin to proces złożony i w dobie wycofywania substancji, musi być on precyzyjnie zaplanowany i dostosowany do stanu fitosanitarnego chronionych plantacji. W ostatnim czasie pojawia się sformułowanie tzw. ochrony hybrydowej, która jest niczym innym, jak szczegó-

łowym wyrazem integrowanej ochrony. Ochrona hybrydowa to całościowe podejście do ochrony roślin uprawnej przy pomocy wszystkich dostępnych metod ochrony z zachowaniem ogólnie pojmowanej bioróżnorodności. W hybrydowej ochronie roślin ważne miejsce zajmują właśnie biofungicydy zbudowane z biologicznych substancji czynnych w postaci mikroorganizmów lub wytworzonych z wyciągów i naturalnie występujących w środowisku substancji.



Dr inż. PRZEMYSŁAW STRAŻYŃSKI
IOR-PIB w Poznaniu



Prof. dr hab. MAREK MRÓWCZYŃSKI
IOR-PIB w Poznaniu

Wycofywanie substancji czynnych insektycydów a problemy ze szkodnikami roślin oleistych

Komisja Europejska stopniowo wycofuje kolejne substancje czynne – także insektycydów. Jednocześnie rekomenduje szersze wykorzystanie w ochronie metod niechemicznych – agrotechnicznych, biologicznych i hodowlanych. Czy w tej sytuacji da się jeszcze skutecznie chronić rzepak i inne rośliny oleiste?

Największe zagrożenie ze strony szkodników od lat obserwuje się w rzepaku – głównie z uwagi na długi okres wegetacji i duży areal uprawy przekraczający już mln ha (od 2022 r. powierzchnia do zbioru rzepaku w Polsce wg ARiMR wynosi

1 mln 60 tys.). Obecnie na plantacjach słonecznika i soi obserwuje się ich mniejszą presję, niemniej wraz ze wzrostem powierzchni uprawy tych roślin w połączeniu ze zmianami klimatu mogą się pojawiać poważniejsze problemy z niektórymi szkodnikami.

W okresie jesiennej wegetacji rzepak ozimy narażony jest na uszkodzenia powodowane przez szkodniki od momentu kiełkowania nasion. Na tym etapie największym zagrożeniem są wielożerne szkodniki glebowe (pędraki, rolnice, drutowce i lenie) żerujące w strefie korzeniowej – zwłaszcza na plantacjach, na których znacznie ograniczono zabiegi agrotechniczne. Podziemne części roślin uszkadzają także larwy śmietki kapuścianej (która obecnie uważana jest za najgroźniejszego szkodnika rzepaku ozimego) oraz chowacza galasówka. Korzenie rzepaku podczas jesiennej wegetacji uszkadzają także larwy chowacza galasówka. Obecnie duży problem w jesiennej ochronie rzepaku stanowią mszyce – wektory wirusów żółtaczk rzepy (TuYV) – głównie z powodu zmian klimatu. Ciepłe okresy powodują również, że na uprawach rzepaku ozimego coraz liczniej pojawia się mączlik warzywny. Ciepła i sucha jesień jest korzystna także dla rozwoju pchełek, gnatarza rzepakowca, tantnisi krzyżowiaczka i mianarki kapuścianki. Natomiast aktualnie w słoneczniku największym problemem są ptaki na plantacjach nasiennych, ale lokalnie w większym nasileniu pojawiają się mszyce i zmieniki. Zagrożeniem dla słonecznika mogą też być niedawno stwierdzone gatunki szkodników, jak słonecznica orężówka czy stonka kukurydziana żerująca na pylnikach. Z kolei na plantacjach soi lokalnie w większej liczebności obserwuje się oprzędziki i mszyce, a w niektóre lata także gąsienice rusałkowatych i innych motyli.

Teoretycznie możliwość redukcji występuje w uprawach, w których do tej pory możliwości ochrony chemicznej były na tyle szerokie, że wycofywane s.cz. da się w pewnym zakresie zastępować innymi – bezpieczniejszymi, a zarazem o porównywalnej skuteczności. Takie możliwości były w rzepaku, choć i tak zostały istotnie ograniczone. Jednak w przypadku upraw małoobszarowych (jak obecnie soja i słonecznik), wycofanie jednej czy dwóch s.cz. bez wprowadzenia alternatywnych opcji może skutkować nawet całkowitym pozbawieniem możliwości ochrony tych upraw przed ważnymi gospodarczo szkodnikami. Ale również w rzepaku ozimym największy problem po dalszym wycofaniu s.cz. może pojawić się w przypadku szkodników, które na skutek ocieplenia klimatu i wydłużenia okresu wegetacyjnego będą pojawiały się wcześniej i zarazem rozwiną większą liczbę pokoleń (co w niektórych latach już się obserwuje), jak np. mszyce, mączliki czy przyszczarek kapustnik. Obecnie więcej substancji czynnych zostaje wycofywanych ze stosowania, niż wprowadzanych na rynek nowych. Z listy s.cz. wykreślane są przede wszystkim te o długotrwałym działaniu, a w ich miejsce wprowadza się preparaty o krótszym działaniu ochronnym. W takiej sytuacji wzrasta liczba zabiegów w okresie wegetacji, co ge-

Postaw na **rzepak** od Agrii!



Szczególnie polecane odmiany:

- + LG Apollonia
- + RGT Cadran
- + Akilah



Skontaktuj się z naszym doradcą:

✉ bok@agrii.pl ☎ 61 670 88 88

neruje dodatkowe koszty produkcji i niejednokrotnie stwarza utrudnienia organizacyjne. Dodatkowo (a może okazać się, że przede wszystkim) mniejszy wybór s.cz. to mniejsze możliwości ich rotacyjnego stosowania, przez co dodatkowo wzrasta ryzyko powstawania odporności niektórych gatunków szkodników. Odporność owadów na insektycydy jest jedną z najczęstszych przyczyn braku skuteczności chemicznych zabiegów ochrony roślin. Powoduje duże straty w plonach roślin rolniczych, wymuszając na producentach intensyfikację ochrony chemicznej, co przyczynia się do spadku opłacalności produkcji roślinnej i wywiera niekorzystny wpływ na środowisko przyrodnicze. Może to przynosić odwrotny skutek niż pierwotne założenia redukcyjne. Dlatego sama idea ograniczenia chemizacji i produkcji zdrowej żywności jest jak najbardziej słuszną, ale powinna opierać się na racjonalnych kalkulacjach, żeby nie okazała się „strzałem w kolano”. Do tego dochodzą ceny skupu i jego możliwości. Nawet najbardziej pro-ekologiczny rolnik nie podejmie się produkcji na granicy opłacalności.

Szczególnie duży nacisk kładzie się obecnie na metody niechemiczne. Te działania są bardzo korzystne z punktu widzenia ochrony integrowanej i pozwalają obniżyć poziom chemizacji. Zwykle nie eliminują w całości zagrożenia ze strony agrofagów, ale stanowią uzupełnienie ochrony konwencjonalnej. Właściwy płodozmian, staranna uprawa przed-siewna i późniejsza, ograniczanie zachwaszczenia, stosowanie kwalifikowanego i zaprawionego (o ile jest możliwe i najlepiej w systemie ESTA) materiału siewnego i zrównoważone nawożenie to niektóre z elementów, które w istotny sposób ograniczają presję szkodników. Ale ze względów ekonomicznych coraz powszechniej stosuje się uproszczenia uprawy, biopreparatów jest zdecydowanie za mało i póki co są drogie, a także wymagają większej wiedzy i precyzji w ich stosowaniu. Sukcesywnie pojawiają się nowe odmiany o zwiększonej odporności i tolerancji na agrofagi, a także stesy środowiskowe. W przypadku tolerancji odmian na szkodniki jest ich zdecydowanie mniej niż w przypadku patogenów, ale i w tym kierunku coraz częściej prowadzone są badania. Te metody mają jednak charakter wspomagający zwalczanie – szczególnie w przypadku głównych upraw jak rzepak. W istotny sposób wpływają na ich ograniczanie, ale ochrona rzepaku nadal wymaga chemicznego zwalczania w celu uzyskania wysokich i dobrej jakości plonów.

Odpowiedzią na rozporządzenia Komisji Europejskiej są ekoschematy mające zagwarantować opłacalność produkcji – na rzecz klimatu, środowiska i dobrostanu zwierząt. Produkcja zatem i ochrona rzepaku ozimego i innych roślin oleistych może być wspierana w dużym zakresie w ramach Integrowanej

Produkcji Roślin (IPR). Na certyfikowanych plantacjach, które są prowadzone zgodnie z metodykami IPR (dla rzepaku i soi są już zamieszczone m.in. na Platformie Sygnalizacji Agrofagów – www.agrofagi.com.pl, a dla słonecznika jest w trakcie opracowania) szkodniki należy zwalczać z wykorzystaniem wszystkich możliwych metod niechemicznych, natomiast chemiczne środki ochrony roślin mogą być stosowane dopiero po przekroczeniu progu ekonomicznej szkodliwości, ale z użyciem preparatów bezpiecznych dla zapylaczy i organizmów pożytecznych. W związku z tym wymogiem obligatoryjnym jest stosowanie wyłącznie insektycydów dozwolonych w IP, także zastosowanie metody biologicznej (z dofinansowaniem) – oczywiście w przypadku, jeżeli w danej uprawie aktualnie istnieje taka możliwość.

W przyszłości stosowanie środków ochrony roślin można zredukować przez zastępowanie jednych substancji czynnych innymi o podobnym działaniu, lecz stosowanymi w mniejszych ilościach. Będzie to zależało w dużej mierze od skuteczności danej substancji, jej mechanizmu działania, możliwości stosowania w mieszaninach z innymi substancjami, adiuwantami czy nawozami i w odpowiednim przedziale temperatur. Dlatego dzisiejsza nauka i postęp badawczy w zakresie nowatorskiej ochrony roślin, a także działania legislacyjne powinny zmierzać w kierunku doskonalenia tych metod i sposobów ich wykorzystania m.in. przez:

- rozszerzenie zakresu stosowania zarejestrowanych biologicznych środków ochrony roślin do ochrony upraw przed szkodnikami oraz opracowanie w tym zakresie nowych biopreparatów,
- hodowlę, która musi zmierzać (i zmierza) w kierunku uzyskania odmian zarówno odpornych i tolerancyjnych na agrofagi (w tym szkodniki) oraz dostosowanych do warunków agroklimatycznych w danym rejonie uprawy,
- uproszczoną rejestrację adiuwantów w celu szerszego ich wykorzystywania w praktyce rolniczej,
- rejestrację nowych lub poszerzenie stosowania zapraw nasiennych w przypadku pojawiania się nowych zagrożeń we wczesnych fazach rozwojowych roślin.



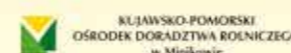
KUJAWSKO-POMORSKIE
DNI POLA
MINIKOWO
2023

1-2 lipca



www.dnipola.kpodr.pl

ORGANIZATORZY



- Ponad 15 ha demonstracji, prezentacji i pokazów.
- Blisko 500 odmian roślin uprawnych.
- Nawadnianie upraw umożliwiające prezentację pełnego potencjału oferowanych produktów.
- Prezentacje ofert firm obsługujących rolnictwo na zaprojektowanych poletkach.
- Manewry łukowe Inter-Vax z firmą SaMASZ.

- Liczne demonstracje branżowe, w tym:
 - systemy ochrony i nawożenia w różnych gatunkach roślin,
 - systemy wspomagania decyzji, rolnictwo precyzyjne,
 - systemy nawadniania,
 - rośliny zielarskie,
 - ogród chorób roślin.
- Dzień plantatora buraka cukrowego.
- Innowacje w rolnictwie.
- Prezentacje jednostek naukowych.
- Uprawy prowadzone w systemie ekologicznym.
- Zajęcia warsztatowe w trakcie wydarzenia

W ramach wydarzenia:

– 2 lipca – **DZIEŃ POLA** w Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Chrzastowie (COBORU).

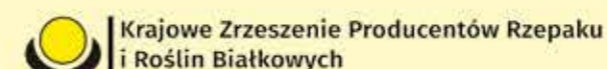
SPONSOR GENERALNY



GŁÓWNI SPONSORZY BRANŻOWI



PARTNER ORGANIZACYJNY



PATRONAT MEDIALNY





dr JACEK MONIUK
Radca Prawny

Wolność prawna czy wielki bałagan?

W ostatnich dniach (dokładnie 3 czerwca 2023 r.) weszły w życie przepisy umożliwiające budowę silosów i obiektów gospodarczych bez konieczności uzyskania pozwolenia na budowę.



Drobiazgowa analiza nowych regulacji prowadzi jednak do wniosku, że różnego typu „budynki gospodarcze” będą mogły być stawiane nie tylko przez rolników, lecz także przez każdą osobę, która jest wystarczająco operatywna.

Wszyscy pamiętamy sytuację sprzed kilku lat, gdy obowiązywały bardzo liberalne przepisy dotyczące wycinki drzew na prywatnych posesjach. Jak Polska długa i szeroka wielu sięgnęło wówczas po piłę lub siekiere i dokonało wycinki. Jednak po kilku tygodniach powstał szum medialny, a rząd zdecydował się znacznie ograniczyć możliwość usuwania drzew bez zezwolenia. Nie można wykluczyć, że i tym razem może być podobnie – ale po kolei.

Budowanie po nowemu

Nowe przepisy zostały uchwalone podczas wyjątkowo szybkiego procesu legislacyjnego. Zgodnie z uzasadnieniem projektodawców mają one zaspokoić oczekiwania rolników w zakresie zmniejszenia barier administracyjnych w procesie budowlanym.

Obecnie po zmianach nie wymaga się pozwolenia na budowę dla naziemnych silosów na materiały sypkie o pojemności 250 m³ i wysokości do 15 m. Dotyczy to również jednokondygnacyjnych budynków gospodarczych oraz wiat o prostej konstrukcji związanych z produkcją rolną (o powierzchni zabudowy do 300 m², przy rozpiętości nie większej niż 7 m i wysokości nie większej niż 7 m). Przy czym zastrzeżono, że obszar oddziaływania tych budowli mieścić się będzie w całości na działce lub działkach, na których zostały posadowione.

W opisanych powyżej przypadkach zamiast pozwolenia wystarczy jedynie tzw. zgłoszenie takiej budowy do organów administracji.

Zgłoszenia niepotrzebne

Z kolei całkowicie zwolnione – nawet od obowiązku zgłoszenia – będą parterowe budynki gospodarcze i wiaty o prostej konstrukcji związane z produkcją rolną o powierzchni zabudowy do 150 m², przy rozpiętości do 6 m i wysokości do 7 m. Warunkiem jest tylko aby obszar ich oddziaływania mieścić się w całości na działce lub działkach, na których zostały postawione.

Wolna amerykanka?

Z opisanych wyżej regulacji można zatem wywnioskować, że – poza wymogiem zachowania tzw. obszaru oddziaływania – brak jakichś innych ograniczeń w zakresie wielkości budowli, jej cech, przeznaczenia lub lokalizacji. Wynika z tego, że będzie można stawiać sporej wielkości budynki bez pozwolenia lub nawet zgłoszenia praktycznie wszędzie tam, gdzie jesteśmy właścicielem odpowiedniej wielkości nieruchomości.

Zagrożenie bałaganem

Prawnicy zajmujący się na co dzień prawem budowlanym i procesem inwestycyjnym wskazują na wiele problemów lub niejasności związanych z nowymi przepisami. Podnoszone są argumenty, że przykładowo będzie można stawiać „parterowe budynki gospodarcze” np. nad jeziorem, rzeką, w rejonach leśnych, na obszarach chronionych, choćby w parku krajobrazowym.

Co więcej specjaliści podnoszą, że zgodnie z nowymi przepisami można postawić więcej niż jeden budynek na danej działce (pod warunkiem że każdy z nich nie przekracza opisanych powyżej wymiarów). Nie ma też wymogu lokalizacji nowych budynków gospodarczych w obszarze zabudowy zagrodowej. Niektórzy nawet mogą później próbować dokonać zmiany sposobu użytkowania obiektu (na dom letniskowy lub jednorodzinny).

Blokowanie utrudnione

Konstrukcja nowych regulacji powoduje, że organom administracji będzie dość trudno zablokować prowadzoną budowę. Dotyczy to także tych przypadków gdzie wymagane będzie dokonanie tzw. zgłoszenia. Urzędnicy rozpatrując wspomniane zgłoszenia mogą, co do zasady, zgłosić sprzeciw tylko w przypadkach wyraźnie przewidzianych przepisami (np. naruszenie planu miejscowego).

Produkcja rolna

Stawiane obiekty gospodarcze muszą być jakoś powiązane z produkcją rolną. Jak się jednak okazuje, w polskim prawie nie ma jasnego, jednoznacznego określenia terminu „produkcja rolna”. Istnieją co prawda pewne definicje w przepisach podatkowych (m.in. ustawa o podatku rolnym, ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych). W tym przypadku jednak ich zastosowanie może prowadzić do niespodziewanych wniosków. Przykładowo w pewnych sytuacjach hodowców zwierząt egzotycznych prawnie traktowano jako osoby posiadające przychody z produkcji rolniczej.

Ustawodawca określił wymóg powiązania nowych budynków z produkcją rolniczą w sposób maksymalnie ogólny, tak aby objąć tą możliwością jak

najwięcej możliwych sytuacji. W efekcie każdy kto np. przechowuje jakieś narzędzia rolnicze, płody rolne lub garażuje jakąś maszynę (choćby tylko przez pewien okres czasu np. zimą) spełnia ustawowe warunki.

Lex silos

Jak twierdzą „dobrze poinformowani” nowe przepisy mają być rodzajem rekompensaty dla rolników za spadek cen i zamieszanie spowodowane niekontrolowanym importem zbóż i rzepaku z Ukrainy.

W praktyce już cieszą się właściciele atrakcyjnych gruntów nad rzekami, jeziorami albo w pobliżu lasów. Niedługo zaczną jak grzyby po deszczu powstawać różnego typu „budynki gospodarcze”, wykorzystywane „przy okazji” do innych celów. W świetle obowiązującego prawa wystarczy aby w takim obiekcie przechowywać np. kilka worków ziemniaków, grabie lub widły – aby uznać z punktu widzenia prawa, że jest to budynek gospodarczy. Trudno też zabronić właścicielowi budynku, który już powstał, aby wykorzystywał go tylko w celach związanych z produkcją rolną. Sam pomysł liberalizacji przepisów budowlanych byłby rzeczą bardzo pożądaną. Jednak prowizoryczny, pospieszny sposób, w jaki zostało to zrobione, spowoduje powstanie wielu problemów w przyszłości.

100 zł GWARANTOWANY ZWROT KASY

Kup rzepak ozimy HR Strzelce
i odbierz **100 zł** za każde
kupione opakowanie

Odmiany biorące udział w programie:
**KEPLER • GEMINI • MARS • KWAZAR • UNIWERSUM
NEON F1 • COPERNICUS F1 • CHROBRY • MONOLIT**

Sprawdź, jak odebrać kasę na gwarantowanakasa.pl Informacje dostępne od 1.06.2023 r.

Hodowla Roślin
STRZELCE
Grupa IHAR

99-307 Strzelce, ul. Główna 20
Biuro handlowe:
tel. 24 356 69 04, tel. 24 356 69 05,
strzelce@hr-strzelce.pl

www.hr-strzelce.pl
facebook.com/hrstrzelce

Przedstawiciele regionalni

696 056 514 650 408 359
662 202 376 603 101 690

SONIA KAMIŃSKA-STĘPIEŃ

Placek drożdżowy z owocami

Składniki:

Ciasto:

- 200 ml tłustego mleka
- 1/3 łyżeczki soli
- 40 g świeżych drożdży
- 100 g cukru
- 500 g mąki pszennej
- 150 ml oleju rzepakowego
- 5 żółtek + 2 jajka
- 50 g śmietanki 36%

Owoce:

- 600 g truskawek lub rabarbaru
- 3 łyżki cukru trzcinowego
- skórka otarta z 1/2 cytryny
- ziarenka z 1 laski wanilii

Kruszonka:

- 75 g cukru trzcinowego
- 100 g mąki
- 75 g masła
- szczypta soli

Przygotowanie

Łyżkę mleka mocno podgrzewamy i rozpuszczamy w nim sól. Odstawiamy. Drożdże rozpuszczamy w pozostałym letnim mleku, dodajemy łyżeczkę cukru i łyżeczkę mąki, mieszamy. Przykrywamy ściereczką i odstawiamy w ciepłe miejsce (25-28°C), aby drożdże zaczęły pracować. Po około 30 minutach rozczyń powinien trzykrotnie zwiększyć objętość. Olej rzepakowy dolewamy do pozostałego cukru, następnie dodajemy po jednym żółtku i po jednym całym jajku, mieszamy. Pozostałą mąkę przesiewamy przez gęste sito do miski, dodajemy wyrośnięty rozczyń, wyrabiamy ręką. Wlewamy śmietankę, a potem, w dwóch częściach, masę olejowo-jajeczną. Wyrabiamy ręką około 20 minut, aż ciasto będzie gładkie i elastyczne. Pod koniec dodajemy łyżkę mleka z solą. Wyrobione ciasto wkładamy do miski, przykrywamy ściereczką i odstawiamy w ciepłe miejsce do wyrośnięcia (powinno podwoić objętość). Rozgrzewamy piekarnik do 180 st. C.

Owoce oczyszczamy i kroimy w plastry lub kawałki, mieszamy z cukrem trzcinowym, odstawiamy na 20-30 minut, aby puściły sok. Wkładamy ciasto do dużej prostokątnej formy wysmarowanej masłem i oprószonej mąką. Następnie odsączamy owoce z nadmiaru płynu, mieszamy ze skórką cytrynową i wanilią. Układamy równomiernie na cieście. Odstawiamy do wyrośnięcia. Robimy kruszonkę: cukier łączymy z mąką i solą. Po kawałeczku dodajemy masło, rozgniatając wszystko, aż powstaną grudki. Posypujemy placek kruszonką. Pieczemy mniej więcej 30 minut.



Risotto z boćwiną

Składniki:

- 3 liście boćwiny
- 1/3 szklanki orzeszków pinii
- 2 łyżki oleju rzepakowego
- 1 biała cebula
- 2 ząbki czosnku
- 1 szklanka ryżu Arborio
- 1/2 szklanki białego wytrawnego wina
- 1,5 litra bulionu warzywnego
- 15 dag gorgonzoli
- sól, pieprz

Przygotowanie

Umytą boćwinę kroimy w paski o szerokości 1/2 cm. Orzeszki rumienimy na suchej patelni i odstawiamy. Na rozgrzany olej rzepakowy wrzucamy posiekaną cebulę, podsmażamy 2-3 minuty, aż się zeszkli. Dodajemy posiekany czosnek i smażymy na złoty kolor.

Wsypujemy ryż i podsmażamy, mieszając, tak by ziarenka pokryły się olejem. Gdy tylko staną się lekko przezroczyście, wlewamy wino i czekamy, aż ryż je wchłonie. Dolewamy szklankę bulionu i dusimy, mieszając. Kiedy ryż wchłonie płyn, wlewamy kolejną szklankę bulionu i cały proces powtarzamy 6 razy.

Gdy ryż będzie al dente, dodajemy boćwinę i dusimy przez 10 minut. Dodajemy ser i orzechy, doprawiamy solą i pieprzem. Przed podaniem skrapiamy olejem rzepakowym.



Zachęcamy Państwa do nadsyłania swoich domowych przepisów kulinarnych, wystarczy napisać składniki potrawy i opisać sposób przyrządzenia.

Najsmaczniejsze przepisy opublikujemy na łamach kolejnego numeru Naszego Rzepaku, a autorzy zostaną nagrodzeni kuchenną niespodzianką.

Prosimy o przesyłanie przepisów na adres redakcji do dnia 31 lipca 2023 r. pocztą tradycyjną: Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych ul. Szkolna 2/4, lok. 403 00-006 Warszawa lub na adres mailowy: nasz.rzepak@gmail.com

Fot. Adobe Stock

Chwila relaksu

Morze Północne, lodowaty wicher dmie jak cholera.

Na pokładzie statku stoi dwóch marynarzy.

- W taką pogodę z gotą głową? Gdzie masz swoje nauszniki?

- Od czasu nieszczęśliwego wypadku już ich nie noszę.

- Jakiego nieszczęśliwego wypadku?

- Kumpel zapraszał na wódkę, a ja nie słyszałem.

Dwaj marynarze siedzą w barze.

Jeden mówi do drugiego:

- Czy wiesz, że mój kumpel ma złoty kibel?

- Chyba za dużo wypitesz - odpowiada drugi.

- Nie wierzysz? No to Ci pokażę.

Idą do kumpla.

Pukają do drzwi.

Otwiera im mały chłopiec

i woła:

- Tato! Przyszedł ten Pan co Ci wczoraj w puzon narobił!



Młody pirat pyta starego pirata:

- Czemu masz drewnianą nogę?

- Kiedyś płynęliśmy i nagle podpłynął rekin i odgryzł mi nogę.

- A czemu zamiast prawej ręki masz hak?

- Zdobywaliśmy kiedyś inny statek i marynarz, z którym walczyłem,

chlasnął mi dłoń szablą.

- A czemu nie masz jednego oka?

- Spojrzałem w górę i akurat mewa mi narobiła prosto w oko.

- Przecież od tego oka się nie traci.

- No tak... ale to był mój pierwszy dzień z hakiem.



MOSPILAN 20 SP

Oryginalna skuteczność z prezentami w pakiecie

W rzepaku skutecznie zwalcza szerokie spektrum szkodników, działa natychmiast i chroni plantację na dłużej. Mospilan 20 SP gwarantuje bezpieczeństwo dzięki oryginalnej substancji czynnej o najwyższej jakości działania. Jest sprawdzony i daje pożądany efekt w dostępnej cenie. Teraz w promocyjnych pakietach z użytecznym prezentem gratis. **Mospilan 20 SP – oryginał i nic więcej nie trzeba.**

Mospilan[®]
20 SP



Najlepszy profil bezpieczeństwa dla owadów zapylających



Skuteczny i sprawdzony produkt



Działa natychmiast i chroni na dłużej

Sumi Agro. A company of Sumitomo Corporation.

WWW.SUMIAGRO.PL



Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące rodzaj zagrożenia oraz przestrzegaj środków bezpieczeństwa zamieszczonych w etykiecie.